

BARTOSZ WALICKI\* – SOKOŁÓW MAŁOPOLSKI

## POCZĄTKI PARAFII MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI W WÓLCIE NIEDŹWIEDZKIEJ

Wśród parafii dawnej diecezji przemyskiej, a obecnie diecezji rzeszowskiej, szczególny charakter posiada Wólka Niedźwiedzka. Przez wieki wieś ta wchodziła w skład parafii sokołowskiej, a następnie – po powstaniu tam odrębnej jednostki kościelnej – dekanatu sokołowskiego. Jednocześnie nie pozostawała częścią składową klucza sokołowskiego i kwestia jej przynależności do umownego terytorium ziemi sokołowskiej jest sporna. Wólka Niedźwiedzka, bliźniacza miejscowość do Wólki Sokołowskiej, leżała na granicy państwa sokołowskiego, starostwa leżajskiego i dóbr łańcuckich. W jej dziejach były okresy, gdy wchodziła w skład majątności sokołowskiej, ale tylko na prawach użytkowania. Po ustaniu czasu dzierżawy wioska wracała do swoich właścicieli. Silniejsze więzi łączyły ją raczej z Leżajskiem; stąd wywodzi się jej druga nazwa, Wólka Leżajska, która obecnie zanikła<sup>1</sup>. W okresie późniejszym Sokołów – podobnie jak Górnio, Nienadówka, Trzeboś czy Trzebuska – należał do powiatu kolbuszowskiego. Wólka Niedźwiedzka natomiast wchodziła w skład powiatu łańcuckiego. Dopiero po powstaniu gminy sokołowskiej w roku 1975 wieś ta pod względem przynależności do struktur administracji samorządowej na trwałe została złączona z Sokołowem i sąsiednimi miejscowościami.

Do tej pory Wólka Niedźwiedzka nie doczekała się osobnego opracowania swoich dziejów – czy to kościelnych, czy społeczno-gospodarczych. Brak badań historycznych nad dziejami tej wsi zaowocował różnymi teoriami o powstaniu tamtejszej parafii. W literaturze spotkać się można z wieloma nieścisłościami i błędnymi ustaleniami<sup>2</sup>. Lukę tę próbuje wypełnić niniejszy tekst poświęcony erygowaniu na terenie omawianej wsi samodzielnej placówki duszpasterskiej.

\* Bartosz Walicki - dr historii, kierownik Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej.

<sup>1</sup> Por. K. Golas, *Majątność sokołowska do 1918 roku*, „Rocznik Sokołowski”, 3 (2001), s. 12.

<sup>2</sup> Przykładowo jubileuszowy *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej* z roku 2000 informował o erygowaniu parafii w Wólce Niedźwiedzkiej w roku 1912. Najnowszy *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej* datuje to wydarzenie „po 1915 r.”, a jednocześnie wspomina o pierwszym proboszczu, który duszpasterzował tam do 1920 roku. Z kolei na zamieszczonej mapce podana została informacja o innej dacie powstania parafii – 1912 rok. Por. *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej. Wydanie jubileu-*

## 1. Z dziejów wsi Wólka Niedźwiedzka

Początków Wólki Niedźwiedzkiej szukać należy w specyficznych warunkach istniejących na tych terenach w XVI wieku. W tym to czasie wzmożły się najazdy tatarskie na ziemie ruskie, co skłaniało ludność do osiedlania się raczej w miejscach zalesionych, mniej narażonych na napady. Nie można też zapominać o gwałtownym rozwoju przemysłu i rzemiosła związanego z obróbką drzewa, którego w wystarczającej ilości dostarczała rosnąca tam Puszcza Sandomierska. Uchwycić można podobieństwo genezy tej wsi z innymi sąsiednimi miejscowościami, m.in.: Brzyką Wolą, Jastrzębcem, Wolą Zarczyką czy Wólką Łamaną.

Jednym z pierwszych śladów Wólki Niedźwiedzkiej w dokumentach archiwalnych jest zapis z roku 1609. Zaznaczyć należy, że w latach 1636 i 1637 wieś ta pozostawała w związkach z *dominium* sokołowskim. Do śmierci właścicielki Sokołowa Anny Pileckiej w roku 1631 stanowiła ona część klucza sokołowskiego i była jedną z jej wsi dziedzicznych. Z kolei w latach 1649 i 1655 Wólka traktowana była jako część składowa majątności starościńskiej w Leżajsku. Milczała na jej temat dokumentacja lustracyjna starostwa z roku 1664, ale miejscowość tę wymieniono następnie w latach 1670 i 1694. Rejestr pogłównego ziemi przemyskiej z roku 1674 i wykaz podymnego z roku 1700 określiły jej przynależność do dóbr sokołowskich, natomiast w latach 1732, 1757, 1765 i 1772 bezsprzecznie zaliczano Wólkę Niedźwiedzką do starostwa leżajskiego. Znany jest m.in. dzierżawca tej wsi z roku 1678 – nieznanym z imienia Jędrzejowski oraz z roku 1769 – miecznik biecki Targowski<sup>3</sup>.

Jeśli chodzi o przynależność do struktur administracji kościelnej, mieszkańcy Wólki Niedźwiedzkiej od samego początku zostali poddani pod jurysdykcję plebana sokołowskiego. Jeszcze synowa założycielki parafii sokołowskiej, Zofia Kostka, wdowa po Mikołaju Rafale, uczyniła w roku 1637 pobożny zapis ze swych dóbr w tej wsi na rzecz kościoła sokołowskiego. Ten znany do dziś dokument stanowił: „W Imię Pańskie amen. Zofia Katarzyna z Plement, niegdy Wielmożnego Imci Pana Mikołaja Rafaela z Stemberga Kostki, Starosty Malborskiego Małżonka pozostała, tym pisaniem moim do wiadomości wszystkim komu to wiedzieć należy podaję y oznajmuję, że uważwszy słabość procentów Kościoła Miasteczka Sokołowa, chcąc aby przystoynie przy tym Kościele Chwała Pańska kwitnęła y pomnażała się, swym y Panny Katarzyny Kostczanki Imieniem, iako Matka y Opiekunka przyrodzona, y praw moich od Nieboszczyka Imci Dobrodzieja mego mnie zapisanych Pani, temuż Kościołowi Sokołowskiemu y Xiędzu Wielbnemu Janowi Węgrzykowicowi, Plebanowi na ten czas Kościoła tegoż Sokołowskiego y Jego Następcom, Dziesięcinę wytyczną ze Zbóż Ozimych y Jarych do Dziesięciny według praw należących z pól y obszarów Folwarku mego Wsi

*szowe na Wielki Jubileusz Wcielenia (stan 25.03.2000 r.)*, Rzeszów 2000, s. 779; *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej. Stan z dnia 01.12.2010 r.*, Rzeszów 2010, s. 783, 819-820.

<sup>3</sup> J. Półciwiartek, *Położenie ludności wiejskiej starostwa leżajskiego w XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 43-46, 53, 77-78; *Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1628 roku*, wyd. Z. Budzyński, K. Przyboś, Rzeszów 1997, s. LIII; *Rejestr pogłównego ziemi przemyskiej z 1674 roku*, wyd. Z. Budzyński, K. Przyboś, Rzeszów 2000, s. 4.

Wólki Niedźwieckiej do Sokołowa należący daię, daruię y wiecznymi czasy naznaczam z tą kondycją, że względem tey Dziesięciny przez mnie Kościołowi naznaczoney powinien będzie X. Pleban Sokołowski z Następcami swymi w dzień Poniedziałkowy każdego tygodnia Mszą S. czytana iednę żalobną za Duszę sławney pamięci Imci Dobrodzieja mego także wiecznymi czasy odprawować, które Mszy S. iezeliby X. Pleban z Następcy swymi nieodprawował, tedy też do takowey Dziesięciny należeć niema. Co dobrowolnie na się y na swe Następcę X. Pleban przyimuie y iście się podeymuie. Które to moje Pismo dla większey wiary y pewności ja y X. Pleban rękami swemi podpisuiemy y pieczęć przycisnąć kazałam. Ażeby tym większey wagi we wszystkich punktach swoich toż Pismo było, pozwalam X. Plebanowi do Ksiąg Konsystorza Przemyskiego wnieść y do wpisania podać. Działo się w Zalesiu we wtorek po Świącie Bożego Ciała naybliższy Roku MDCXXXVII<sup>74</sup>.

Odtąd też kolejne dokumenty wizytacyjne, jak ten z roku 1646, traktują Wólkę Niedźwiedzka – wspólnie z Trzebuską, Trzebosią i Turzą – jako część parafii sokołowskiej<sup>5</sup>. Wedle sprawozdania wizytacyjnego z roku 1699 wieś ta liczyła ponad 400 dusz<sup>6</sup>. Jako część parafii sokołowskiej wymienia ją też protokół bpa Wacława Hieronima Sierakowskiego z roku 1744, choć nie wykazuje jej zaludnienia<sup>7</sup>. Bliższych szczegółów nie podaje także sprawozdanie wizytacyjne tegoż hierarchy z roku 1754<sup>8</sup>.

Okolo roku 1785 Wólka Niedźwiedzka współtworzyła parafię sokołowską wspólnie z Sokołowem, Wólką Sokołowską, większą częścią Trzebuski z przysiółkami Kąty i Zmysłów, a także Turzą. Statystyki ukazują, że do parafii należało wówczas 3.829 katolików, z czego aż 1.753 mieszkało w mieście. Miasto zajmowało tylko 15,5 km<sup>2</sup>, podczas gdy na wieś przypadało wspólnie ponad trzy razy więcej powierzchni, bo 48,38 km<sup>2</sup>. Struktura wyznaniowa ludności była bardzo przejrzysta. Oprócz chrześcijan katolików obrządku łacińskiego żyli na terenie parafii tylko Żydzi. Na ogólną ich liczbę 818, aż 730 mieszkało w Sokołowie, co stanowiło 29,4 % mieszczan<sup>9</sup>. Związek wsi starościńskiej z parafią posiadającą stolicę poza starostwem nie był niczym szczególnym. Podobne zjawisko zaistniało w innych wsiach na granicy starostwa. Przykładowo Brzyską Wolę i Wólkę

<sup>4</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu [dalej: AAPrz], Prothocollon decretorum reformationis pro ecclesiis tam praepositalibus, quam parochialibus intra decanatus Jaroslaviensis, Mosciensis et Leżajscensis in visitatione generali sub R. D. Valentini Alexandri Czapski ep. Premisl. a. D. 1742, sygn. 162, k. 102v-103, rps. W całym tekście w cytatach zachowano pisownię oryginalną.

<sup>5</sup> AAPrz, Akta wizytacyjne bpa Pawła Piaseckiego z roku 1646, sygn. 64, s. 198, rps.

<sup>6</sup> AAPrz, Akta wizytacyjne bpa Jerzego Albrechta Denhoffa z roku 1699, sygn. 155, k. 143v, rps.

<sup>7</sup> AAPrz, Status et Visitatio ecclesiarum in dekanatu Leżajscensi per. R. D. Venceslaum Sierakowski Ep. Prem. A. D. 1744, sygn. 169, k. 89v, rps.

<sup>8</sup> AAPrz, Visitatio et Status ecclesiarum in dekanatu Leżajscensi per. R. D. Venceslaum Sierakowski Ep. Prem. A. D. 1754, sygn. 180, k. 109, rps.

<sup>9</sup> Z. Budzyński, *Ludność pogranicza polsko-ruskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, t. II: *Documentacja statystyczna i kartograficzna*, Przemyśl-Rzeszów 1993, s. 334, 363, 366, 397.

Łamaną zaliczano do parafii w Potoku, a Jastrzębiec do parafii w Tarnogrodzie. Zaznaczyć wszakże należy, iż to właśnie kościół leżajski, a nie sokołowski wybiegał dziesięcinę z Wólki Niedźwiedzkiej<sup>10</sup>.

Według lustracji z roku 1765 folwark w Wólce Niedźwiedzkiej składał dziesięcinę w wysokości 45 kop i 9 snopów, co nie było tak wiele. W roku 1766 do folwarku probostwa leżajskiego w Starym Mieście jako dziesięcinę folwarku starościńskiego w Wólce Niedźwiedzkiej zwieziono 39 kop i 17 snopów. Było to: 11 kop i 18 snopów żyta, 2 kopy i 43 snopy pszenicy, 2 kopy i 50 snopów jęczmienia, 6 kop i 30 snopów tatarski, 2 kopy i 5 snopów grochu oraz 13 kop i 52 snopy owsa. Zachowane przekazy mówią m.in. o hodowli zwierzęcej w zagrodach chłopskich w tej wsi. W roku 1773, a więc już po włączeniu tych ziem do monarchii habsburskiej, odnotowano tu 64 takie gospodarstwa. Hodowano w nich łącznie: 33 konie, 64 woły, 196 krów, 120 cieląt i jałówek oraz 41 świń. Miejscowi mieszkańcy zajmowali się w ograniczonym zakresie również rzemiosłem i usługami. W roku 1765 działał tu jeden tkacz. We wsi funkcjonowała też karczma, choć nie było osobnego browaru. Istniejące przekazy świadczą, że mieszkańcy Wólki Niedźwiedzkiej parali się także zdobnictwem malarskim kafli i wytopem żelaza w kuźnicach<sup>11</sup>.

Według katastru józefińskiego pod koniec XVIII stulecia obszar gruntów produkcyjnych w Wólce Niedźwiedzkiej obejmował niewiele, gdyż tylko 2.402 morgi i 56 sążni<sup>12</sup>. Z tego 489 morgów i 1.590 sążni przypadało na role (20,4 %), 23 morgi i 1.124 sążni na ogrody (1 %), 115 morgów i 1.184 sążni na łąki (4,8 %), 15 morgów i 1.043 sążnie na pastwiska i krzaki (0,7 %), a 1.756 morgów i 1.515 sążni na lasy (73,1 %). W skład posiadłości dominikalnej wchodziło: 158 morgów i 673 sążni ziemi ornej (8,1 %), 2 morgi i 1.498 sążni ogrodów (0,2 %) oraz 32 morgi i 125 sążni łąk (1,6 %). Własność pańską stanowiły też wszystkie lasy (90,1 %). Własność rustykalną (chłopską) tworzyło: 331 morgów i 917 sążni gruntów ornych (73,4 %), 20 morgów i 1.226 sążni ogrodów (4,6 %), a także 83 morgi i 1.059 sążni łąk (18,5 %). Wieś dysponowała też wszystkimi pastwiskami i terenami zakrzaczonymi (3,5 %). Z danych tych wynika, że dwór dysponował 81,2 % ogółu gruntów, zaś chłopci zaledwie 18,8 %. Zaznaczyć trzeba, że na terenie Wólki Niedźwiedzkiej nie wyróżniono żadnej powierzchni zajmowanej przez stawy, jak również przez odłogi i ugory<sup>13</sup>.

Na mocy uniwersału komisarza rządowego z 28 stycznia 1773 r. majątność starostwa leżajskiego przeszła na własność dóbr monarszych. Kilkadziesiąt lat później, z dniem 7 października 1819 r., Wólka Niedźwiedzka została nabyta w drodze licytacji przez hrabiego Wojciecha Miera. Za wsie: Brzozę, Wólkę Niedźwiedzka, Wolę Zarczycką z Königsbergiem i Hucisko zapłacił on łącznie kwotę 273.052 złote reńskie i 35 koron. Zaznaczyć trzeba, że od czasu wprowadzenia

<sup>10</sup> J. Półwiartek, s. 63.

<sup>11</sup> Tamże, s. 92, 95, 178, 191, 199, 213, 225.

<sup>12</sup> Chodzi o morgi dolnoaustriackie równe 1.548 sążni kwadratowych, czyli 0,5755 ha.

<sup>13</sup> A. Falniowska-Gradowska, F. Leśniak, *Struktura własności ziemskiej i użytkowania gruntów w Galicji w cyrkulach rzeszowskim, sanockim i tarnowskim w świetle katastru józefińskiego (1785-1787)*, Toruń 2009, s. 100-101.

autonomii Galicji dawne dobra starościńskie przynależały administracyjnie do powiatu łańcuckiego<sup>14</sup>.

W roku 1834 Wólka Niedźwiedzka liczyła 135 domów. Mieszkało w nich 180 rodzin chłopskich liczących razem 814 osób. Trzy lata później ilość domów wzrosła do 142, liczba mieszkańców do 837, ilość rodzin chłopskich zmalała natomiast do 173. W roku 1840 we wsi znajdowało się 145 budynków mieszkalnych ze 188 rodzinami chłopskimi i 884 mieszkańcami. W przededniu Wiosny Ludów, w roku 1846, Wólka Niedźwiedzka liczyła 147 domostw. Zasiadła ją 200 rodzin chłopskich liczących łącznie 990 osób. Wraz z upływem czasu zwiększała się również powoli ilość osób wyznania izraelskiego. W roku 1834 wskazywano tu 20 Żydów, w roku 1837 – 18, w roku 1840 – 25, a w roku 1846 – 35<sup>15</sup>.

Na ilość zaludnienia Wólki Niedźwiedzkiej w XIX stuleciu w nowy sposób pozwala spojrzeć analiza Ksiąg Bierzmowanych parafii sokołowskiej. Otóż według tych zapisów dniach 15-16 czerwca 1885 r. sakrament dojrzałości chrześcijańskiej z rąk bpa Ignacego Łobosa przyjęło 491 mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej, a także: 928 sokołowian, 465 osób z Wólki Sokołowskiej, 513 z Trzebuski i 327 z Turzy<sup>16</sup>. Już na progu XX wieku, w dniach 3-5 lipca 1902 r., bierzmowania w parafii sokołowskiej udzielał bp Józef Karol Fischer. Do sakramentu tego przystąpiło wtedy 213 osób z Wólki Niedźwiedzkiej. Jednocześnie konfirmacja stało się wówczas udziałem 502 sokołowian, 239 trzebuszczan, 140 turzan i aż 246 mieszkańców Wólki Sokołowskiej<sup>17</sup>.

Według *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego* z roku 1893, Wólka Niedźwiedzka stanowiła wieś w powiecie łańcuckim położoną w odległości 7,5 km na wschód od Sokołowa. Usadowiona ona została na piaszczystej i zalesionej równinie, którą przecina rzeczka Trzebośnica. W nocie tej można przeczytać m.in.: „Obszar tabularny stanowi folw[ark] Marynin z gorzelnią. W[ie]ś należy do par[afii] rzym.-kat. w Sokołowie. Liczy 245 d[o]m[ów] i 1247 m[iesz]k[ła]nc[ów]: 1192 rzym.-kat., 2 akat[olików] i 53 izr[ael]it[ów]. Pos[iadłość] tabularna (ordynacji łańcuckiej) ma lasy pięknie utrzymane i budynki gospodarcze, wynosi 57 m[ó]r[g] roli prócz Marynina; pos[iadłość] mn[iejsza] 786 roli, łąk i pastw[isk]”<sup>18</sup>.

Znane są dokładne informacje o Wólce Niedźwiedzkiej na początku trzeciej dekady XX wieku. Danych tych dostarczył pierwszy powszechny spis ludności dokonany w dniu 30 września 1921 r. Wieś ta była wówczas jedną z 64 gmin powiatu łańcuckiego. Na jej terenie znajdowało się 267 budynków mieszkalnych. Zasiadła ją łącznie 1.220 osób, w tym 592 mężczyzn i 628 kobiet, przy czym nie uwzględniono tu obywateli objętych spisem wojskowym. Pod względem narodowościowym było to 1.209 Polaków, 1 Niemiec i 10 Żydów. Aż 1.198 mieszkań-

<sup>14</sup> J. Półwiartek, s. 291-292.

<sup>15</sup> Tamże, s. 296.

<sup>16</sup> Archiwum Parafialne w Sokołowie Małopolskim, [dalej: APS], Liber Confirmatorum in Parochia Sokołowiensi Anno 1885, s. [26]-[39], [91], rps.

<sup>17</sup> APS, Liber Confirmatorum in Parochia Sokołowiensi Anno 1902, s. [27]-[34], [53], rps.

<sup>18</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, red. B. Chlebowski, Warszawa 1893, s. 852.

ców Wólki wyznawało religię katolicką w obrządku łacińskim. Obok nich żyło 3 ewangelików i 19 izraelitów. Dla porównania sąsiednia Wólka Sokołowska, zaliczana już do powiatu kolbuszowskiego, posiadała 243 budynki mieszkalne. Mieszkało tam 1.200 osób: 552 mężczyzn i 648 kobiet. Było to 1.158 łacinników i 42 wyznawców religii mojżeszowej, przy czym – co ciekawe – wszyscy bez wyjątku przyznawali się do narodowości polskiej<sup>19</sup>.

## 2. Projekty zmian przynależności kościelnej Wólki Niedźwiedzkiej na początku XX wieku

Wraz z upływem czasu potrzeba utworzenia w Wólce Niedźwiedzkiej stacji duszpasterskiej stawała się coraz bardziej paląca. Sprzyjające warunki ku temu zaistniały na początku XX wieku. Ziemia sokołowska należała wówczas do czterech dekanatów: leżajskiego, łańcuckiego, rudnickiego i rzeszowskiego. Pierwszy z nich zawierał: Sokołów i Trzeboś. Drugi z nich został utworzony w dniu 1 października 1910 r. na mocy upoważnienia Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia 25 maja tegoż roku i obejmował m.in. Medynię i Nienadówkę. W skład trzeciego wchodziły m.in. Górno i Kamień, a do czwartego należała natomiast Stobierna<sup>20</sup>.

W omawianym okresie sieć parafialna w diecezji przemyskiej nie prezentowała się zbyt dobrze. Dowodem na to jest fakt, iż w odwołaniu się do przykładów placówek duszpasterskich liczących po kilkadziesiąt tysięcy wiernych, pracownicy Ordynariatu Biskupiego w Przemyśle pisali: „W naszej dyeceji, chociaż nie mamy, dzięki P. Bogu, tak olbrzymich parafii (...), to jednak w bardzo wielu parafiach ten kontakt proboszcza z parafianami jest niemożliwym; w niektórych parafiach dla stosunkowo wielkiej ilości dusz, a w większej części, zwłaszcza we wschodniej części dyeceji, dla ogromnej rozległości. Znajduje się w naszej dyeceji bardzo wiele takich parafii, gdzie odległość od kościoła parafialnego wynosi kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kilometrów, a wsi należących do parafii jest kilkadziesiąt, jak n. p. do parafii turczańskiej należy 88 wsi w promieniu 1-42 kilometrów, w parafii Nowy Żmigród 32 gmin w promieniu do 20 kilometrów (...). Jest więc fizyczną niemożliwością, ażeby duszpasterz poznał swoje owieczki, nazwał je po imieniu, aby je kierował do zbawienia”<sup>21</sup>.

Dodać należy, że do tej pory obowiązywał właściwie dekret nadworny z dnia 20 października 1782 r., który zawierał dyrektywy dotyczące uregulowania parafii, w tym zasady tworzenia nowych placówek duszpasterskich. W przypadku wsi zalecał on powoływanie nowych parafii, gdy miejscowość liczyła powyżej 900 osób lub oddalenie od kościoła wynosiło więcej niż godzinę marszu. Wskazane to było również, jeśli wierni nie mieli możliwości dotrzeć do świątyni z powodu

<sup>19</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. XIII: Województwo lwowskie, Warszawa 1924, s. 28.

<sup>20</sup> *Schematismus universi venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis rit. lat. Premisliensis pro anno Domini 1911. Exhibetur status Dioecesis ad diem 15 Novembris 1910, quo Schematismus typo mandatus exitit*, Premisliae 1910, s. 156-158, 166-167, 210, 214-215.

<sup>21</sup> *Gdzie utworzyć nowe probostwa, czy ekspozytury, jakoteż, gdzie zbudować nowe kościoły, czy kaplice publiczne?*, „Kronika Dyeceji Przemyskiej” [dalej: KDP], 1911, z. 1, s. 21-22.

rwącej albo zbierającej wody, wysokich gór, śnieżnych zawiei albo złych dróg. Podobnie miało miejsce w przypadku, gdy kapłan chcący dostać się do swoich parafian musiał przemierzać teren innego okręgu parafialnego oraz gdy proboszcz miał wiernych w miejscu, w których posługiwał inny kapłan. Dodatkową przesłanką było posiadanie drugiego kościoła, rezydującego księdza oraz zabezpieczenie środków finansowych na funkcjonowanie nowej parafii. Nie inaczej było wówczas, kiedy wierni mieli bliżej do innej świątyni niż do własnego kościoła parafialnego.

W odniesieniu do miast zalecano, aby tworzyć parafie liczące podobną ilość wiernych, jak również unikać sytuacji, w których parafie rozciągałyby się na przedmieścia. W świetle obowiązujących zasad prawnych na 1000 mieszczan powinno być przypadać dwóch kapłanów, a na 700 mieszkańców przedmieść – jeden kapłan. Zgodnie z rozporządzeniem gubernialnym z dnia 17 sierpnia 1821 r. parafie liczące przynajmniej 1000 osób, które przystępowały już do sakramentu pokuty i do Komunii św., mogły się ubiegać o ustanowienie stałej posady wikariusza na koszt funduszu religijnego<sup>22</sup>.

Aby dostosować sieć parafialną diecezji przemyskiej do istniejących potrzeb, bp Józef Sebastian Pelczar poruszył ten temat na VIII Kongregacji Dziekanów zorganizowanej w pałacu biskupim dnia 20 sierpnia 1910 r. Podczas tego spotkania rozważano zarówno sprawę tworzenia nowych parafii i samoistnych ekspozytur, jak też budowy nowych kościołów oraz kaplic publicznych. Specjalny referat poświęcony tej kwestii wygłosił ks. kan. Władysław Sarna. Jak odnotował sekretarz posiedzenia, „Prelegent przechodził kolejno pojedyncze dekanaty, a w dekanatach parafie i stawiał odpowiednie wnioski. Ponieważ dyskusja na ten temat mogła być potrwać długo, przeto Arcypasterz polecił, by ci z obecnych, którzyby chcieli w tej materii głos zabierać, życzenia swoje przedłożyli X. Referentowi na piśmie”<sup>23</sup>.

Podjęta inicjatywa okazała się jednak ważniejsza i nie została zamknięta wyłącznie do jednego odczytu i postawienia teoretycznych wniosków. Temat podjął również konsystorz biskupi, który rozesłał do wszystkich dziekanów szczegółowe kwestionariusze z prośbą o ich wypełnienie. Ankiety te zawierały pięć pytań dotyczących potrzeb tworzenia nowych parafii, okręgów ewentualnych nowych placówek duszpasterskich, wskazania źródeł finansowania budowy kościołów i plebanii, konkretnych regulacji granic parafii oraz możliwości wnoszenia kaplic mszalnych. Kwestionariusze spotkały się z pozytywnym odbiorem ze strony kapłanów. Świadectwem tego są następujące słowa: „Na pochwałę XX. Dziekanów i XX. Proboszczów powiedzieć należy, że ze wszystkich dekanatów nadeszły odpowiedzi na to pytanie. Z tych odpowiedzi widnieje wielka troska XX. Proboszczów o stanie zbyt rozległych parafii i pragnienie, by temu złemu zaradzić. Otóż proponowane są 4 nowe probostwa, a 64 nowych ekspozytur, jak również zmiany bądź to dotyczące granic poszczególnych parafii, bądź to dekanatów”<sup>24</sup>.

Jedna z tych projektowanych zmian dotyczyła właśnie wsi Wólka Niedź-

<sup>22</sup> Tamże, s. 23.

<sup>23</sup> P. Rawski, *Sprawozdanie z VIII Kongregacji XX Dziekanów*, KDP, 1910, z. 10, s. 546.

<sup>24</sup> *Gdzie utworzyć nowe probostwa, czy ekspozytury*, s. 23.

wiedzka. Otóż planowano wyłączyć ją z parafii sokołowskiej, podobnie jak przysiółek Rękaw nominalnie należący do wsi Wólka Sokołowska. Według projektów zostałyby one włączone do parafii górnieńskiej. Motywowane to było m.in. bliższą odległością, jako że zarówno Rękaw, jak i Wólka Leżajska były oddalone od Sokołowa o 8 km, a od Górna tylko o 2 km<sup>25</sup>. Nie zostało to powiedziane wprost, ale można się domyślać, że dzięki temu Górno zwiększyłoby również swój obszar i zaludnienie, co wyrównałoby w pewnym stopniu stratę, jaką było uszczuplenie tej parafii poprzez utworzenie nowego okręgu duszpasterskiego w Kamieniu w roku 1907.

Wspomniane projekty, jakkolwiek ciekawe, nie doczekały się – przynajmniej w odniesieniu do ziemi sokołowskiej – realizacji. Niemniej dzięki nim podjęto głębszą refleksję na temat organizacji sieci parafialnej oraz konieczności dostosowania granic placówek duszpasterskich oraz kościelnej przynależności terytorialnej do potrzeb wiernych świeckich. Nie bez znaczenia pozostawały zresztą względy ekonomiczne oraz wygoda i łatwość prowadzenia duszpasterstwa<sup>26</sup>.

Paradoksalnie na początku niektórzy opowiadali się jednak – choć może nie do końca szczerze – nawet za poszerzeniem parafii sokołowskiej. Motywem tego był zamiysł powołania osobnej placówki duszpasterskiej w Kamieniu. Przeciwny tej inicjatywie proboszcz górnieński ks. Mikołaj Wróblewski stał na stanowisku, że odłączenie od Górna połowy wsi Kamień razem z Korczowiskami i Krzywą Wsią spowoduje poważny kryzys finansowy parafii. W piśmie do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z dnia 15 stycznia 1902 r. pisał nawet: „Parafia upaść musi, bo bez Kamienia się nie utrzyma! Kiedyś to wójt z Górna będąc u mnie (...) tak powiedział wobec kościelnego, który naonczas był: «Proszę Dobrodzieja, skoro X. Biskup Korczowiska, należące od niepamiętnych czasów do tutejszej parafii nam odebrał, a teraz Kamień do nowego kościoła przyłączył, tedy nie pozostaje nam nic innego, jak wnieść podanie o przyłączenie Górna i Markowizny jako 6 kilometrów oddalonych do Sokołowa, zaś Łowiska do Łętowni, bo my kościoła nie utrzymamy, ani nie wystawimy nowego, gdy ten stary się rozsypie». To zapartywanie wójta, że parafia upaść musi zupełnie podzielam (...)»<sup>27</sup>. Życie pokazało jednak, że po erygowaniu nowej placówki duszpasterskiej w Kamieniu ani parafia Górno nie upadła, ani żadna z należących do niej wiosek nie została przyłączona do parafii sokołowskiej.

W samym przededniu I wojny światowej ponownie został podjęty pomysł utworzenia osobnej placówki duszpasterskiej w Wólce Niedźwiedzkiej. Miało to miejsce w trakcie zebrania księży dziekanów diecezji przemyskiej. Narada ta odbyła się w dniu 27 marca 1913 r. w Przemyślu. Gorącym zwolennikiem zamysłu tworzenia nowych placówek parafialnych był m.in. ks. Władysław Sarna. W czasie spotkania przypomniał on, „które stacye duszpasterskie nowe powinny by w roku bieżącym powstać”<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> Tamże, s. 36.

<sup>26</sup> B. Walicki, *Projekt reorganizacji sieci parafialnej na ziemi sokołowskiej na początku XX w.*, „Kurier Sokołowski”, 12 (2008) s. 40.

<sup>27</sup> Cyt. za: K. Ożóg, *Dzieje parafii Górno 1599-1999*, Górno-Rzeszów 1999, s. 96.

<sup>28</sup> *XII-ta Kongregacja XX. Dziekanów*, KDP, 1913, z. 3, s. 97; *Sprawozdanie z XII kongregacji XX. Dziekanów odbytej pod przewodnictwem JE ks. Biskupa J. S. Pelczara dnia 27 marca 1913*



Po raz drugi sprawa ta została poruszona podczas kongregacji synodalnej diecezji przemyskiej w Chyrowie. W pierwszym dniu obrad, podczas sesji popołudniowej wygłoszony został referat synodalny *O tworzeniu nowych parafii, budowie kościołów, o funduszu mszalnym i dyecezalnym*. Jego autorem był wspomniany wyżej ks. Władysław Sarna. Prelegent ten przypomniał wówczas na forum publicznym: „Najprzewielebniejszy Arcypasterz Ordynaryusz nawoływał i nawołuje do tworzenia ekspozytur. (...) Co trzeba czynić, aby w jakim miejscu powstała nowa ekspozytura? Przedewszystkiem potrzeba, aby X. Proboszcz był przekonany o potrzebie podziału parafii i chciał, iżby w jego parafii powstała nowa stacya duszpasterska. Jeżeli tego rzeczywiście pragnie, to wszelkimi siłami o to starać się będzie. (...) Dlaczego niektórzy XX. Proboszczowie lękają się utworzenia w swych parafiach ekspozytury? Bo sądzą mylnie, że sprzeniewierzą się przysiędze uczynionej przy instytucji. Jest to zapatrywanie mylne i bojaźń bezpodstawna. Obok tej konieczności, by sam X. Proboszcz pragnął utworzenia w swej parafii ekspozytury, potrzeba, by zachęcił lud do czynienia ofiar na ten cel. (...) Potrzeba dalej, aby na miejscu, gdzie ma być utworzona ekspozytura, nabyto, czy to w drodze darowizny, czy w drodze kupna, miejsce pod budowę kościoła, plebanii, budynków plebańskich, miejsce na cmentarz i kilka lub kilkanaście morgów gruntu, ażeby X. Ekspozyt mógł utrzymać jedną lub dwie krowy, miał własne kartofle i żyto na chleb. Potrzeba dalej, ażeby utworzył się na miejscu komitet miejscowy, któryby pomagał X. Proboszczowi przy budowie. Nawiasem wspominam, że sprawa budowy pod każdym względem pójdzie dobrze, jeżeli X. Proboszcz skutecznie będzie sam wszystkie ugody, wypłaty i będzie miał ostatnie słowo w sprawie budowy”<sup>29</sup>.

Podczas kongregacji synodalnej podjęto także konkretne postanowienia. Wskazano zatem parafie, z których należało w najbliższym czasie wyłączyć ekspozytury, względnie erygować probostwa. Wśród tych propozycji wymieniono także Wólkę Niedźwiedzką. Zalecono zatem, aby razem z Wólką Sokołowską utworzyła ona ekspozyturę parafii sokołowskiej. Innymi projektowanymi ekspozyturami w dekanacie leżajskim były: Budy Łańcuckie wyłączone z Grodziska, Dębno i Chałupki oraz Hucisko z Leżajska, Brzyska Wola i Jastrzębiec z Tarnawca, a także Białobrzegi z Żołyni. Znamienną uwagę wypowiedział też bp Józef Sebastian Pelczar, o czym zaznaczono w sposób następujący: „Najprzewielebniejszy Ks. Arcypasterz, wypowiadając w tej sprawie ostatnie słowo, odezwał się z gorącym apelem do XX. Proboszczów, by przeciw tworzeniu ekspozytur w swoich parafiach nie stawiali trudności, owszem, by je usilnie popierali. Faktem jest, że nieraz powstaniu nowej stacyi duszpasterskiej nie tylko rząd, ale i dotyczący proboszcz usilnie się sprzeciwia”<sup>30</sup>.

Niestety, rozpoczęte wkrótce działania wojenne nie pozwoliły na rychłą realizację postulatów synodalnych. Przeszkodziły temu m.in.: inwazja wojsk rosyj-

w *Przemysłu*, KDP, 1913, z. 4, s. 135.

<sup>29</sup> *Akta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu dyecezalnego dwudziestego pierwszego odbytego w dniach 7, 8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara Biskupa przemyskiego ob. lać.*, Przemysł 1916, s. 43-44.

<sup>30</sup> Tamże, s. 47, 51.

skich, kontrybucje wojskowe, wojenne zniszczenia i ogólne zubożenie zarówno probostw galicyjskich, jak i ludności zamieszkującej te tereny. Do planów erygowania osobnych ekspozytur powrócono zatem dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, już w nowych warunkach społecznych, politycznych i gospodarczych.

Na koniec warto wskazać miejsce Wólki Niedźwiedzkiej w strukturach parafii sokołowskiej na przełomie pierwszej i drugiej dekady XX stulecia. Pozwala to lepiej zrozumieć, a także właściwie ocenić szanse i potrzebę utworzenia w niej osobnej jednostki duszpasterskiej. Poniższa tabela ukazuje zaludnienie poszczególnych miejscowości tworzących parafię w Sokołowie Małopolskim. Z zestawienia tego wynika, że w pierwszym dziesięcioleciu minionego wieku Wólka Niedźwiedzka była największą wsią w parafii, drugą miejscowością pod względem zaludnienia po Sokołowie. Liczba jej mieszkańców powoli, ale stale rosła. Niestety, na początku drugiej dekady XX wieku nastąpiło znaczne załamanie się tego stanu rzeczy – zaludnienie wsi zmalało o ponad 300 osób. Podobnie jak w przypadku innych miejscowości, wiązać to należy głównie z emigracją zarobkową, zarówno stałą, jak i sezonową. Zwrócić należy zarazem uwagę na fakt, że łączna ilość wiernych z Wólki Sokołowskiej i Wólki Niedźwiedzkiej wystarczała bez wątpienia, aby na tym terenie powstała nowa placówka kościelna<sup>31</sup>.

**Tabela 1. Liczba wiernych parafii sokołowskiej.**

Rok	Ilość wiernych parafii sokołowskiej					Razem
	poszczególne miejscowości					
	Sokołów	Trzebuska z Kątami	Turza	Wólka Sokołowska z Rękawem	Wólka Niedźwiedzka	
1901	2.666	1.453	915	1.460	1.643	8.137
1902	2.753	1.487	938	1.535	1.692	8.388
1903	2.750	1.489	939	1.502	1.694	8.374
1904	2.800	1.512	951	1.560	1.720	8.543
1905	2.800	1.532	966	1.567	1.738	8.603
1906	2.830	1.539	968	1.578	1.742	8.657
1907	2.864	1.562	979	1.575	1.753	8.733
1908	2.904	1.593	1.000	1.609	1.776	8.882
1909	2.952	1.620	1.000	1.624	1.780	8.976
1910	2.954	1.622	1.001	1.625	1.781	8.983

<sup>31</sup> *Schematismus pro anno Domini 1902*, Premislae 1901, s. 148; *Schematismus pro anno Domini 1903*, Premislae 1902, s. 148; *Schematismus pro anno Domini 1904*, Premislae 1903, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1905*, Premislae 1904, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1906*, Premislae 1905, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1907*, Premislae 1906, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1908*, Premislae 1907, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1909*, Premislae 1908, s. 152; *Schematismus pro anno Domini 1910*, Premislae 1909, s. 158; *Schematismus pro anno Domini 1911*, s. 156; *Schematismus pro anno Domini 1912*, Premislae 1911, s. 159; *Schematismus pro anno Domini 1914*, Premislae 1913, s. 138; *Schematismus pro anno Domini 1917*, Premislae 1916, s. 129.

<b>1911</b>	2.405	1.402	854	1.420	1.463	7.544
<b>1913</b>	2.428	1.427	866	1.460	1.450	7.631
<b>1916</b>	2.310	1.352	789	1.392	1.384	7.227

### 3. Powstanie ekspozytury i parafii

Wzniesienie kościoła w Wólce Niedźwiedzkiej zaowocowało celebrowaniem w tej świątyni nabożeństw i zorganizowaniem pewnych zaczątków duszpasterstwa. Jak zapisał w połowie 1914 roku proboszcz sokołowski ks. Franciszek Stankiewicz, w miarę potrzeby i pragnień miejscowej ludności w dni powszednie była tam sprawowana Msza św., a w większe uroczystości także suma z kazaniem. Wiosną, w maju i czerwcu, dwukrotnie w tygodniu prowadzone były też nauki katechetyczne przygotowujące dzieci do przystąpienia do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej<sup>32</sup>. W okresie I wojny światowej staraniem ks. Franciszka Stankiewicza osiadł w Wólce Niedźwiedzkiej jako czasowy deficyjent ks. Ignacy Kania. Przyjął on na siebie obowiązek obsługi duszpasterskiej miejscowej ludności oraz administrowania nowym kościołem<sup>33</sup>.

Mieszkańcom Wólki Niedźwiedzkiej przyświecała jednak cały czas myśl o powstaniu tam osobnej placówki duszpasterskiej. Podanie z taką prośbą złożyli do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu m.in. w dniu 12 czerwca 1914 r. Z uzyskanej odpowiedzi dowiedzieli się jednak, że utworzenie ekspozytury w tej wsi możliwe będzie dopiero po uiszczeniu wszelkich zobowiązań finansowych związanych z budową kościoła parafialnego w Sokołowie, do czego obligowało ich jeszcze orzeczenie C. K. Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej z 23 września 1905 r. i 14 kwietnia 1908 r.<sup>34</sup>

Podobne pismo mieszkańcy Wólki Niedźwiedzkiej i części Wólki Sokołowskiej złożyli do Konsystorza Biskupiego w dniu 10 kwietnia 1916 r. Wysunęli wówczas szereg argumentów przemawiających za powołaniem ekspozytury. Przypomnieli, że własnym kosztem doprowadzili do wzniesienia miejscowego kościoła, do czego zmusiła ich znaczna odległość od świątyni parafialnej. Kościół został też odpowiednio wyposażony we wszelkie potrzebne paramenty, szaty liturgiczne i księgi. Działanie to miało na celu ożywienie życia religijnego i sakramentalnego mieszkańców, którzy niekiedy opuszczali nabożeństwa celebrowane w farze. Drugim argumentem było wybudowanie murowanego domu dla przyszłego rządcy ekspozytury. Oprócz tego postarali się o dwie morgi pola w pobliżu plebanii oraz o plac pod przyszły cmentarz grzebalny<sup>35</sup>.

Pierwszym krokiem na drodze do erygowania ekspozytury, a w konsekwencji

<sup>32</sup> AAPrz, teczka: „Parafia Wólka Niedźwiedzka”, sygn. 306/1, F. Stankiewicz, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 18 czerwca 1914 r., rps.

<sup>33</sup> AAPrz, teczka: „Dekanat Leżajski”, sygn. XVI/1, F. Stankiewicz, Sprawozdanie ze stanu kościoła i parafii sokołowskiej z 14 listopada 1915 r., rps.

<sup>34</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu do Urzędu Parafialnego w Sokołowie z 3 lipca 1914 r., rps.

<sup>35</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej i części Wólki Sokołowskiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 10 kwietnia 1916 r., rps.

probostwa, było utworzenie w Sokołowie osobnego wikariatu *ad personam*. Z dniem 13 września 1919 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło w tym celu parafii sokołowskiej dotacji rocznej w wysokości 1.820 koron. Warunkiem było objęcie wikariatu przez kapłana, który zobowiązany był służyć pomocą proboszczowi ks. Leonowi Szado, ale miał rezydować w Wólce Niedźwiedzkiej<sup>36</sup>. W odpowiedzi na to Ordynariat Biskupi w Przemyślu instytuował na to stanowisko ks. Ignacego Kanię, polecając mu, aby złożył podanie o przedłużenie przyznanej dotacji na lata następne<sup>37</sup>. W zabiegach o utworzenie nowej ekspozytury ujawniła się również aktywność wiernych świeckich. W tym celu bowiem w listopadzie 1919 r. udała się do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu delegacja mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej i Wólki Sokołowskiej. Jednocześnie przedłożyła ona prośbę o pozwolenie na poświęcenie miejscowego cmentarza grzebalnego<sup>38</sup>.

Wzgląd na dobro duchowe wiernych i zaspokojenie ich pragnień przyczyniły się wreszcie do powołania ekspozytury w Wólce Niedźwiedzkiej. Z odezwy Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu skierowanej do Starostwa Powiatowego w Łąncucie dowiedzieć się można zatem: „(...) z dniem 1 stycznia 1920 została utworzona tymczasowa samoistna ekspozytura parafialna w gminie Wólka Niedźwiedzka należąca dotąd do parafii ob. łac. w Sokołowie. Do tej ekspozytury należy także część Wólki Sokołowskiej, zwana «na dole» licząca 86 numerów. Obowiązki samoistnego ekspozyty objął ks. Ignacy Kania, który na razie będzie pobierał dotację wikarego *ad personam* proboszcza w Sokołowie, eksponowanego w Wólce Niedźwiedzkiej, zanim akt erekcyi tej ekspozytury zostanie przez władze państwowe zatwierdzony”<sup>39</sup>.

Z zapisu powyższego wynika, że początkowo ekspozytura wólczńska była tylko tymczasową i jej stan prawny nie był do końca uregulowany. Było to przyczyną wielu nieporozumień i odmiennych interpretacji. Jeszcze w końcu listopada 1923 roku sprawa ta nie doczekała się finału. Ordynariat Biskupi w Przemyślu przyznał wówczas, że władze świeckie w dalszym ciągu nie uznają ekspozytury jako niezależnej. Jednocześnie ekspozyt wezwany został do złożenia dokładnego sprawozdania o stanie kościoła i beneficjum, a proboszczów z Górna, Sokołowa i Trzebosi wezwano do przesłania deklaracji, że godzą się na wyłączenie z administrowanych przez nich parafii wiosek tworzących ekspozyturę. To wszystko miało na celu podjęcie energiczniejszych starań w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o prawne uznanie jednostki kościelnej w Wólce Niedźwiedzkiej<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Namiestnictwa do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 1 października 1919 r., rps.

<sup>37</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu do Urzędu Parafialnego w Sokołowie z 11 października 1919 r., rps.

<sup>38</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej i Wólki Sokołowskiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 22 grudnia 1919 r., rps.

<sup>39</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu do Starostwa Powiatowego w Łąncucie z 15 maja 1920 r., rps.

<sup>40</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu do Urzędu Dziekańskiego Sokołowskiego w Nienadówce z 23 listopada 1923 r., mps.

Powołanie tymczasowej ekspozytury w Wólce Niedźwiedzkiej nie zaspokoilo jednak w pełni pragnień i potrzeb duchowych miejscowych wiernych. Stąd wielokrotnie podejmowali starania o zmianę ekspozytury w parafię nieusuwalną. Warto tu zaznaczyć, że jeszcze w dniu 28 stycznia 1924 r. proboszcz sokołowski oficjalnie wyrażał zgodę na powstanie parafii w Wólce Niedźwiedzkiej, która prócz tej wsi obejmowałaby też część Wólki Sokołowskiej. Jednocześnie wzbraniał się jednak przed przekazaniem tej placówce części gruntów parafialnych: „Niniejszem oświadczam, że zgadzam się imieniem własnym i moich następców na wyłączenie z parafii sokołowskiej gminy Wólka Niedźwiedzka i części gminy Wólki Sokołowskiej zwanej „na dole” i przyłączenie ich do mającej powstać samoistnej ekspozytury parafialnej w Wólce Niedźwiedzkiej. Oświadczam niniejszem równocześnie, że nie biorę na siebie żadnych obowiązków w sprawie uposażenia tejże ekspozytury”<sup>41</sup>.

Również i duszpasterze wólczanscy ubiegali się o kanoniczne założenie parafii w Wólce Niedźwiedzkiej. Przykładowo ekspozyt ks. Stanisław Fróg uskarżał się, że we wszystkim traktowany jest jedynie jako wikariusz *ad personam* parafii sokołowskiej, jakkolwiek w rzeczywistości był rządcą osobnej placówki duszpasterskiej. Z tego powodu, chociaż administrował ekspozyturą i prowadził pracę kancelaryjno-urzędową, nie przysługiwał mu ryczałt kancelaryjny. Cierpiało na tym także duszpasterstwo i dobro wiernych, gdyż na wszystkich działaniach ciążyło widmo tymczasowości. Prócz tego pewne żądania względem ekspozyty wysuwał proboszcz sokołowski, który próbował wykorzystywać go w pracy kapłańskiej w parafii sokołowskiej. To wszystko skutkowało wzajemnymi nieporozumieniami i niechęcią między księżmi<sup>42</sup>.

Ekspozytura w Wólce Niedźwiedzkiej została przekształcona w parafię nieusuwalną dopiero w roku 1927. Dekret erygujący parafię w Wólce Niedźwiedzkiej wystawił biskup przemyski Anatol Nowak. Dokument ów został podpisany w dniu 15 grudnia 1927 r. Przeczytać w nim można m.in.: „Pragnąc stosownie do potrzeb miejscowych uregulować stan prawny rz. kat. stacji duszpasterskiej w Wólce Niedźwiedzkiej, która od roku 1919 istnieje jako filia parafii macierzystej w Sokołowie, po wysłuchaniu zdania stron interesowanych i Kapituły katedralnej, niniejszym dekretem rzeczoną stację duszpasterską od wszelkiego kanonicznego związku z jej parafią macierzystą uwalniamy i jako samoistną, stałą i nieusuwalną parafię rzymskokatolicką, z odrębną osobowością prawną tak dla kościoła jak i dla beneficjum proboszczowskiego ustanawiamy. (...) Proboszczowi w Wólce Niedźwiedzkiej oprócz prawa do dochodów z majątku beneficjalnego i fundacyjnego przysługują wszelkie prawa użyteczne i honorowe proboszczowskie, ciężą też na nim wszelkie obowiązki z urzędem proboszczowskim związane”<sup>43</sup>. Zaznaczyć należy, że fakt ten został ogłoszony na łamach urzędowego pisma kościelnego „Kronika Diecezji Przemyskiej” w styczniu 1928 roku<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Szado, Deklaracja z 28 stycznia 1924 r., rps.

<sup>42</sup> AAPrz, sygn. 306/1, S. Fróg, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemyśle z 12 listopada 1923 r., rps.

<sup>43</sup> AAPrz, sygn. 306/1, A. Nowak, Dekret erekcyjny parafii w Wólce Niedźwiedzkiej z 15 grudnia 1927 r., rps.

<sup>44</sup> *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP, 1928, z. 1, s. 27.

Administratorem nowej parafii został ks. Ludwik Grabowski, wcześniejszy wikariusz w pobliskiej Żołyni. Zarząd nad Wólką Niedźwiedzką objął z dniem 19 maja 1927 r. Niedługo później kapłan ten wygrał konkurs na miejscowe probostwo. Na stanowisku tym dał się poznać jako osoba obowiązkowa, odpowiedzialna oraz poświęcona pracy duszpasterskiej i społecznej. Zadania proboszcza wólczańskiego ks. Ludwik Grabowski pełnił do czasu rezygnacji, którą złożył dzieśiąc lat później, w dniu 5 czerwca 1937 r.<sup>45</sup>

#### 4. Terytorium i ludność

Ekspozytura, a później parafia w Wólce Niedźwiedzkiej leżała na styku powiatów łańcuckiego i kolbuszowskiego. Do tego pierwszego należała centralna wieś i stolica placówki duszpasterskiej. Podobnie było w przypadku odległych o 1 km Bud Łańcuckich stanowiących przysiółek wsi Brzoza Stadnicka. Częścią powiatu kolbuszowskiego była z kolei Wólka Sokołowska. Część tej wsi, leżącą w odległości ½ km od Wólki Niedźwiedzkiej, przyłączono do niej, oddzielając ją od parafii sokołowskiej. Nie inaczej stało się z Dołęgą, przysiółkiem wsi Górno, który był położony równie blisko. Właściwy urząd powiatowy ekspozytury znajdował się w Łańcucie, zaś sąd w Leżajsku<sup>46</sup>.

Część Wólki Sokołowskiej przyłączona do nowej ekspozytury liczyła 86 domów. Ich mieszkańcy sami prosili o uwzględnienie ich przy wytyczaniu granic nowej placówki kościelnej. Przypominali, że ponosili wszelkie koszty przy budowaniu i wyposażaniu kościoła wólczańskiego oraz plebanii. Akcentowali zarazem, że od Wólki Niedźwiedzkiej są oddaleni tylko o 600 m, a od Sokołowa oddziela ich zła i piaszczysta droga o długości 6 km. Wzywali na koniec, aby „(..) nie odłączać nas od tego drogiego nam kościółka, gdyż bylibyśmy jak zbłąkane owieczki”<sup>47</sup>.

Przez pewien czas rozważany był projekt, aby cała Wólka Sokołowska weszła w skład nowej ekspozytury i parafii w Wólce Niedźwiedzkiej. Pomysł ten spotkał się jednak z negatywną reakcją mieszkańców Wólki Sokołowskiej, którzy w dniu 16 maja 1916 r. protestowali: „Doszła nas wiadomość, że gmina nasza Wólka Sokołowska ma być odłączona od parafii sokołowskiej i przyłączona do nowo powstać mającej parafii w Wólce Leżańskiej. Wiadomością tą zostaliśmy wszyscy zaskoczeni i wywarło to wielkie przygnębienie na mieszkańcach tutejszej gminy, albowiem przez to zostalibyśmy pozbawieni wprost kościoła, który od wieków krzepił naszego ducha i wpływał na nas umoralniająco. Wólka Sokołowska leży tuż przy Sokołowie i połączona ze Sokołowem jest nadzwyczaj ułatwienie, bo komunikacja odbywa się przez bity gościniec i drogi boczne są w bardzo dobrym stanie, tak że nawet przy najgorszym powietrzu, zawierusze, kurzawie mieszkańcy tutejszej gminy bardzo łatwo w każdej porze dostać się mogą do koś-

<sup>45</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Tabela służbowa ks. Ludwika Grabowskiego, rkp.

<sup>46</sup> *Schematismus pro anno Domini 1925*, Premislae MCMXXV, s. 115-116.

<sup>47</sup> Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej i części Wólki Sokołowskiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 10 kwietnia 1916 r.

cioła. Zupełnie inaczej ma się rzecz co do komunikacji z Wólką Leżańską. Żadnej drogi ani gościńca i polnej dróżki w średnim stanie utrzymanej nie ma, gdyż dotąd obie te gminy w żadnych stosunkach do siebie nie zostawały, a dostanie się z naszej gminy do Wólki Leżańskiej przy najmniejszej niepogodzie, nie mówiąc już o porze zimowej przy zawieruchach, jest niemożliwym, a każdy, któryby się odważył przełamać te trudności, zapłaciłby jeżeli nie życiem, to zdrowiem<sup>748</sup>.

Przedstawionej wyżej opinii wtórował proboszcz ks. Leon Szado. Przeciwno odłączeniu od parafii sokołowskiej całej Wólki Sokołowskiej wysuwał jednak również inne argumenty. Zaznaczał, że obie Wólki stanowiły największe wsie należące do parafii. Pozbawienie tak ludnych miejscowości stanowiłoby w jego ocenie dużą stratę dla Sokołowa. Posunięcie takie mogłoby też przynieść kryzys finansowy parafii sokołowskiej, która borykała się z ambitnym dziełem wykończenia kościoła. Kapłan przypominał także, iż Wólka Sokołowska, w przeciwieństwie do Niedźwiedzkiej, należała do powiatu kolbuszowskiego i realizacja opisywanego projektu przyniosłaby liczne problemy natury administracyjnej. Ostatnim argumentem ks. Leona Szado były niewielkie rozmiary świątyni wólczańskiej, która była zbyt szczupła, aby zaspokoić potrzeby duszpasterskie mieszkańców obu Wólek<sup>49</sup>. Ostatecznie od parafii sokołowskiej odłączona została tylko niewielka część Wólki Sokołowskiej zwana „Na dole”, która była oddalona od Sokołowa aż 6 km, a położona w bezpośrednim sąsiedztwie Wólki Leżańskiej<sup>50</sup>.

Warto zaznaczyć, że pierwotnie terytorium nowej ekspozytury nie obejmowało Dołęgi i Bud Łańcuckich. W dniu 5 stycznia 1920 r. o przyłączenie do Wólki Niedźwiedzkiej zwrócili się mieszkańcy pięciu domów zbudowanych na terenie parafii Górno w przysiółku Dołęga. W kwestii tej żadnych przeszkód nie stawił ówczesny proboszcz górnieński ks. Franciszek Bielawski<sup>51</sup>. Na załatwienie powyższej sprawy przyszło jednak czekać dość długo. Jeszcze w czerwcu 1921 roku ekspozyt ks. Antoni Kuziara prosił o przyłączenie tych dwóch miejscowości do Wólki Niedźwiedzkiej<sup>52</sup>. Ponownie w tej sprawie zwracał się dwa miesiące później, argumentując: „(...) mieszkańcy sami nie wiedzą, gdzie z interesami mają się zwracać – czy tutaj, czy do dawnych parafii. Skutkiem tego panuje wielkie zamieszanie. Wobec takiego położenia, aby już raz sprawę kategorycznie załatwić – o co właśnie mnie ludzie proszą – i aby już raz wiedzieli, do której parafii mają się zwracać z potrzebami, upraszam Jaśnie Wielmożny Najprzewielebniejszy Ordynariat Biskupi, aby najłaskawiej raczył [zadość czynić naszej prośbie]”<sup>53</sup>.

<sup>48</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Zwierzchności Gminnej w Wólce Sokołowskiej Biskupa Przemyskiego z 16 maja 1916 r., rps.

<sup>49</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Szado, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemysłu z 5 kwietnia 1919 r., rps.

<sup>50</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemysłu do Urzędu Parafialnego w Sokołowie z 28 kwietnia 1919 r., rps.

<sup>51</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo mieszkańców Dołęgi do Konsystorza Biskupiego w Przemysłu z marca 1920 r., rps.

<sup>52</sup> AAPrz, sygn. 306/1, A. Kuziara, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemysłu z 6 czerwca 1921 r., rps.

<sup>53</sup> AAPrz, sygn. 306/1, A. Kuziara, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemysłu z 26 sierpnia 1921 r., rps.

Przyłączenie Bud Łańcuckich do Wólki Niedźwiedzkiej nastąpiło dopiero na podstawie zarządzenia Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z dnia 10 stycznia 1922 r. Wcześniej przysiółek ten wchodził w skład parafii w Trzebosi. Jak przeczytać można w piśmie datowanym na ten dzień, „Ordynariat Biskupi doszedł do przekonania, że względ na pożytek wiernych przemawia za tem, aby do tymczasowej ekspozytury w Wólce Niedźwiedzkiej przyłączony został przysiółek Budy Łańcuckie z gminy Brzoza Stadnicka, a parafii Trzeboś. Dlatego, przychyłając się do życzenia mieszkańców tychże Bud Łańcuckich, przyłączam niniejszem wspomniany przysiółek do stacji duszpasterskiej w Wólce Niedźwiedzkiej, z tem że od 1 lutego 1922 r. wszystkie prawa i obowiązki duszpasterskie przechodzą na ekspozyturę w Wólce Niedźwiedzkiej. Ks. Ekspozyt w Wólce Niedźwiedzkiej odbierze od ks. Proboszcza w Trzebosi za rewersem księgi metrykalne i wszystkie dokumenty odnoszące się do mieszkańców wspomnianego przysiółka. Gdyby zaś osobnych ksiąg metrykalnych nie było, sporządzi sobie ks. Ekspozyt wypisy z ksiąg parafii Trzeboś dla urzędowego użytku. Postanowienie niniejsze należy wygłosić w kościele w Wólce Niedźwiedzkiej i w Trzebosi w najbliższą niedzielę po otrzymaniu niniejszego pisma”<sup>54</sup>. Zarząd duszpasterski nad Budami Łańcuckimi objął zatem ekspozyt ks. Antoni Kuziara z dniem 1 lutego 1922 r. Na terenie tym znajdowało się wówczas 31 domów, w których mieszkało łącznie 147 osób. Jednocześnie rządcą wólczański postarał się o odpisy ksiąg metrykalnych dotyczących miejscowych wiernych<sup>55</sup>. W podobny sposób nastąpiło przyłączenie do Wólki Niedźwiedzkiej przysiółka Dołęga.

Dokładny opis terytorium parafii wólczańskiej określił jej dekret erekcyjny. W dokumencie tym zapisano: „Obszar parafii obejmuje miejscowości następujące: a) w powiecie łańcuckim: gmina Wulka Niedźwiedzka należąca przedtem do parafii Sokołów oraz przysiółek Brzoza Stadnicka, zwany Budy Łańcuckie, należący przedtem do parafii Trzeboś, b) w powiecie kolbuszowskim: południowa część gminy Wólka Sokołowska zwana «na dole», przylegająca do obszaru gminy Wulka Niedźwiedzka, a należąca dawniej również do parafii Sokołów oraz przysiółek gminy Górno zwany «Dołęga», należący przedtem do parafii Górno”<sup>56</sup>.

Początkowo ekspozytura w Wólce Niedźwiedzkiej wchodziła w skład dekanatu leżajskiego. Należała doń razem z 11 innymi placówkami duszpasterskimi. Były to parafie: Brzoza Królewska, Giedlarowa, Grodzisko, Leżajsk, Nienadówka, Sarzyna, Sokołów, Tarnawiec, Trzeboś, Wola Zarczycka i Żołyń. Dekanat leżajski obejmował swoim zasięgiem następujące miejscowości – 4 miasta: Grodzisko, Leżajsk, Sokołów i Żołyń oraz 52 wioski i przysiółki: Baranówkę, Białołbrzegi, Biedaczów, Bikówkę, Brzozę Królewską, Brzozę Stadnicką, Brzyskowolę, Budy Łańcuckie, Chałupki, Chodaczów, Dębno, Giedlarową, Gillershof,

<sup>54</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Bukala, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 23 października 1928 r., rps; AAPrz, sygn. 306/1, Tabele kwalifikacyjna ks. Ludwika Grabowskiego, rps; AAPrz, sygn. 306/1, L. Grabowski, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 5 czerwca 1937 r., rps.

<sup>55</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Bukala, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 5 marca 1922 r., rps.

<sup>56</sup> A. Nowak, Dekret erekcyjny parafii w Wólce Niedźwiedzkiej z 15 grudnia 1927 r.



Gwizdów, Hucisko, Jastrzębiec, Jelną, Judaszówkę, Kąty Rakszawskie, Kąty Trzebuskie, Königsberg, Kopanie, Kuryłówkę, Leszczyny, Łukową, Maleniska, Nienadówkę, Opaleniska (Majdany), Ożannę, Pigany, Piskorowice, Podklasztor, Przychojec, Rękaw, Rzuchów, Sarzynę, Siedlankę, Staremiasto, Tarnawiec, Trzeboś, Trzebuskę, Turzę, Wierzawice, Wołę Zarczycką, Wólkę Sokołowską, Wólkę Grodziską, Wólkę Łamaną, Wólkę Niedźwiedzką (Leżajską), Wydrze (Kąty Brzózkańskie), Wygnanki, Zmysłówkę i Żołyń-wieś<sup>57</sup>.

W roku 1921 powstał nowy dekanat sokołowski. W jego skład weszło 8 placówek duszpasterskich. Były to: Górno, Kamień, Medynia Głogowska, Nienadówka, Sokołów, Stobierna, Trzeboś i Wólka Niedźwiedzka<sup>58</sup>. Dekanat objął swoim zasięgiem 30 miejscowości. Wśród nich było jedno miasto (Sokołów) oraz 29 wiosek i przysiółków: Biedaczów, Budy Łańcuckie, Dołęga, Gęsiówka, Górno, Grond, Kamień, Kamień Nowy (Steinau), Kąty Rakszawskie, Kąty Trzebuskie, Korczowiska, Łowisko, Markowizna, Medynia Głogowska, Medynia Łańcucka, Nienadówka, Pogwizdów, Rękaw, Stobierna, Trzeboś, Trzebuska, Turza, Węglińska, Wólka Sokołowska, Wólka Niedźwiedzka, Wólka Podleśna, Wydrze (Kąty Brzózkańskie), Zalesie i Zmysłów. Zaznaczyć warto, że parafie dekanatu sokołowskiego należały aż do czterech różnych powiatów województwa lwowskiego: kolbuszowskiego (Górno, Nienadówka, Sokołów, Trzeboś), rzeszowskiego (Stobierna), łańcuckiego (Medynia Głogowska, Wólka Niedźwiedzka) oraz nizańskiego (Kamień, część Górna).

Spośród ośmiu parafii dekanatu, sześć było wolnego nadania (*beneficia liberae collationis*). Tylko probostwo sokołowskie i kamieńskie miało swoich patronów. Patronem parafii w Kamieniu był baron Jan Götz-Okocimski, a później jego spadkobiercy. Tytuł patrona parafii sokołowskiej przysługiwał natomiast Janowi Paskowi Błotnickiemu z Dzikowca. Sokołów był jedyną parafią, która prócz kościoła parafialnego posiadała jeszcze świątynię filialną. Na terenie dekanatu dość zróżnicowana była gęstość sieci placówek oświatowych. W roku 1924 w parafiach kamieńskiej, medyńskiej, sokołowskiej i stobierskiej funkcjonowało po pięć szkół. W tym samym czasie w parafii górnieńskiej i nienadowskiej czynne były po trzy placówki edukacyjne, w Nienadówce też istniała ochronka dla dzieci prowadzona przez siostry zakonne. Na tym tle słabiej prezentowała się parafia w Trzebosi mająca tylko dwie szkoły. Najgorzej w zestawieniu powyższym wypadła ekspozytura w Wólce Niedźwiedzkiej, gdzie działalność prowadziła zaledwie jedna szkoła<sup>59</sup>.

Niestety, nie jest znane dokładne zaludnienie ekspozytury do połowy lat 20. XX wieku. Wiadomo tylko, że w roku 1924 na jej terenie mieszkało ogółem 1.678 katolików, do których należy doliczyć 100 emigrantów. W następnych latach liczba wiernych wzrosła o kilkadziesiąt osób. Zasadniczo stan ten nie zmienił się

<sup>57</sup> *Schematismus pro anno Domini 1917*, s. 125-131; *Elenchus Cleri dioeceseos rit. lat. premissiensis iuxta statum de mense aprili a. D. 1919 supplens ultimam de a. D. 1917 schematismi editionem*, Premislae 1919, 26-27. Warto zauważyć, że nie wymieniono tu wszystkich przysiółków, np. Zmysłowa.

<sup>58</sup> *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, KDP, 1921, z. 4-6, s. 68.

<sup>59</sup> *Elenchus pro anno Domini 1924*, Premislae MCMXXIV, 73-74.

w przypadku Bud Łańcuckich i Dołęgi, które zasiedlało około 70 osób. Sporemu zmniejszeniu uległo zaludnienie Wólki Niedźwiedzkiej, a odwrotny proces zaobserwowano w sąsiedniej Wólce Sokołowskiej. Być może wiązać to należy z regulacją granic tych wsi bądź z dokładnym przeliczeniem ich mieszkańców. Oprócz tego na obszarze parafii bytowała niewielka grupa ludności wyznania mojżeszowego. W latach 1924-1925 liczyła ona 48 osób, zaś w latach 1926-1927 o 3 osoby mniej. W rozważanym okresie nie odnotowano tu natomiast obecności jakichkolwiek akatolików<sup>60</sup>.

**Tabela 2. Liczba wiernych w Wólce Niedźwiedzkiej.**

Rok	Ilość wiernych ekspozytury w Wólce Niedźwiedzkiej				Razem
	poszczególne miejscowości				
	Budy Łańcuckie	Dołęga	Wólka Niedźwiedzka	Wólka Sokołowska	
1924	?	?	?	?	1.678
1925	70	70	1.380	150	1.670
1926	70	70	1.200	390	1.730
1927	68	70	1.226	391	1.755

### 5. Uposażenie ekspozytury i parafii

W pierwszym roku istnienia ekspozytury majątek miejscowego kościoła obejmował: morgę pola w dwóch częściach, dwie morgi pola ofiarowane przez hrabiego Alfreda Potockiego oraz ćwierć morgi ogrodu położonego z dala od kościoła między parcelami wiernych. Grunty te zostały przekazane ekspozyturze jako darowizna. Jakkolwiek w dniu 12 lutego 1918 r. miejscowa rada gminna zadeklarowała przekazać na rzecz placówki siedem morgów pola z pastwiska gminnego, dwa lata później zdecydowała się ofiarować jedynie cztery morgi<sup>61</sup>. Ogółem ekspozyt wólczański dysponował siedmioma morgami gruntu ornego, położonego w kilku różnych miejscach. Pole to nie przedstawiało większej wartości i duszpasterz zmuszony był wydzierżawiać je za niewielką cenę. Wskazane wydawało się raczej sprzedać te kilka działek, a za uzyskane pieniądze nabyć inne pole w jednym kawałku<sup>62</sup>.

Własność kościoła stanowiły też działki o powierzchni około 1,5 morgi, na których wzniesiono świątynię, zbudowano plebanię i budynki gospodarskie oraz założono ogród warzywno-owocowy. Na jednej z działek, bez wiedzy i zgody właściciela przebywającego wówczas w Ameryce, zbudowano także stajnię. Do roku 1922 żadna z tych parcel plebańskich nie została jednak wpisana do hipoteki.

<sup>60</sup> *Elenchus pro anno Domini 1924*, s. 74; *Schematismus pro anno Domini 1925*, s. 115-116; *Schematismus pro anno Domini 1926*, Premislae MCMXXVI, s. 130; *Schematismus pro anno Domini 1927*, Premislae MCMXXVII, s. 133-134.

<sup>61</sup> AAPrz, sygn. 306/1, A. Kuziara, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 26 listopada 1920 r., rps.

<sup>62</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Bukała, Pismo do Ordynariatu Biskupiego z 26 czerwca 1925 r., rps.

Nie zadbał o to ani ks. Ignacy Kania, ani jego następca na miejscowej ekspozyturze, ks. Antoni Kuziara. O uregulowanie stanu prawnego zadbał dopiero trzeci ekspozyt, ks. Stanisław Fróg<sup>63</sup>.

Aby parafię w Wólce odpowiednio uposażyć, najlogiczniejsze wydawało się wydzielenie na jej rzecz części majątku parafii w Sokołowie Małopolskim. Propozycję taką sformułowali przedstawiciele mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej m.in. w dniach: 24 września 1923 r., 26 stycznia 1924 r. i 28 lutego 1924 r. Początkowo prosili oni przynajmniej o 30 morgów pola ornego, 5 morgów łąki i 20 morgów lasu. W darowiźnie tej widzieli jedyny sposób, aby zapewnić utrzymanie duszpasterza i umożliwić mu wykonywanie normalnej pracy parafialnej. Argumentowali zarazem, że probostwo sokołowskie jest dość bogate i odłączenie od jego majątku żądanych gruntów nie przyniesie mu większego uszczerbku<sup>64</sup>.

Ówczesny rządcą sokołowski ks. Leon Szado zgadzał się na to, ale pod warunkiem, że wierni z Wólki poniosą pewne nakłady na rzecz nowo wybudowanego kościoła w Sokołowie. Tego z kolei nie chcieli zaaprobować wólczanie, którzy „oświadczyli stanowczo, że nowych ciężarów za dawno już minione lata wcale nie myślą i z powodu wyczerpania finansowego po prostu nie mogą na siebie przyjąć. Wszak konkurencję na nich przypadającą w kwocie przeszło 40 tys. koron austr. do ostatniego halerza spłacili, a nadto robociznę dali ofiarnie, że wszystkich innych w podziw wprawili”. Odwoływali się przy tym do obietnicy byłego biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara, który „przyrzekł bez żadnych obciążeń wydzielić 24 mórg pola ornego i 6 mórg lasu z beneficjum sokołowskiego na rzecz tutejszego probostwa”<sup>65</sup>.

Inaczej sprawę naświetlał dziekan ks. Ludwik Bukała z Nienadówki, który, przedstawiając rządcy diecezji liczne kościelne inwestycje ks. Leona Szado z lat 1916-1919, dodawał: „Do tego wszystkiego mieszkańcy Wólki Niedźwiedzkiej wcale się nie przyczynili, choć jeszcze do Sokołowa należeli. Stało się to dlatego, że w Wólce osiadł ks. Ignacy Kania jako deficyjent. Gdy więc mieszkańcy tamtejsi mieli msze św. w swoim kościele, to już do Sokołowa przestali chodzić. Urzędowo nie został mianowany ks. Kania jako *cooperator expositus* i Wólka odłączona została z końcem r. 1919, gdy już ks. Szado sprawił całe urządzenie kościoła. Gdy teraz proboszcz w Sokołowie buduje dom na wikarówkę i kościół ma nadto znaczny dług za nowe organy, sami mieszczenie sokołowscy, którzy pamiętają, że Wólka uchyliła się od ciężarów przy urządzaniu i wykończeniu kościoła sokołowskiego, nalegają na proboszcza, aby teraz z racyi odstąpienia pola zażądał od nich daniny w formie drzewa, które tam jest u ojca organisty do nabycia albo 300 dol.,

<sup>63</sup> AAPrz, sygn. 306/1, S. Fróg, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 23 czerwca 1925 r., rps.

<sup>64</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Komitetu Parafialnego w Wólce Niedźwiedzkiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 24 września 1923 r., rps; AAPrz, sygn. 306/1, Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 26 stycznia 1924 r., rps; AAPrz, sygn. 306/1, Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej do biskupa przemyskiego z 28 lutego 1924 r., rps.

<sup>65</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Grabowski, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 20 lipca 1927 r., rps.

zwłaszcza że Wólka tyle ma zebranych na organy dla siebie”<sup>66</sup>.

Podobnie sprawę stawiał ks. Leon Szado, który jeszcze w roku 1925 próbował w ten sposób uzyskać fundusze w wysokości 3.000 \$ potrzebne na budowę wika-rówki i organistówki oraz wykończenie kościoła i skompletowanie jego wyposażenia<sup>67</sup>. Ostatecznie jednak w roku 1927 proboszcz sokołowski zgodził się na wyłączenie z całości gruntów parafialnych 24 morgów pola i odstąpienie ich nowej parafii w Wólce Niedźwiedzkiej. Kapłan zrobił to jednak na wyraźne polecenie przemyskiej Kurii Biskupiej<sup>68</sup>. Wykorzystano przy tym mediację dziekana sokołowskiego ks. Ludwika Bukały<sup>69</sup>.

Z chwilą powstania nieusuwalnej parafii w Wólce Niedźwiedzkiej miejscowe probostwo dysponowało kilkoma budynkami. Najważniejszym była murowana plebania z roku 1914. Była ona długa na 13,5 m, szeroka na 11 m, a wysoka na 4,5 m. Jej dach był kryty dachówką. W roku 1921 do plebanii dobudowano od wschodniej strony drewnianą werandę o długości 5 m i szerokości 2,5 m. Plebania posiadała cztery pokoje, kuchnię i spiżarkę; dysponowała też piwnicą. Niestety, budynek nie został odpowiednio zaizolowany, stąd do roku 1927 wszystkie podłogi zostały zniszczone przez grzyb i konieczny był ich gruntowny remont<sup>70</sup>. Relacja z wizytacji dziekańskiej w roku 1926 ujawniała: „Dom plebański mieszkalny, stojący wprawdzie na górcie, ale na gruncie iłowatym, nie obdrenowany. Z powodu słaty w ostatnich latach został nawiedzony przez wilgoć i grzyb. W porze mrozów całe ściany są mokre. Dłuższy pobyt w takim domu przedstawia dla zdrowia poważne niebezpieczeństwo”<sup>71</sup>.

Do najważniejszych mebli na plebanii należały: długi stół w kuchni, krzesło kuchenne, ławka z oparciem w kuchni i długi stół w spiżarni. W listopadzie 1920 roku sprawiono szafę kuchenną, która kosztowała 4.000 Mp, a w grudniu tegoż roku dwie ławki do kuchni, dwa wieszaki z listew drewnianych na naczynia kuchenne, półkę i wieszak do spiżarni oraz wieszak z haczykami na wieszanie ubrań do sieni. Kancelaria dysponowała dużym stołem. W listopadzie 1920 roku za kwotę 5.000 Mp dokupiono szafę kancelaryjną. Na plebanii znajdował się też obraz Matki Bożej Różańcowej malowany na blasze żelaznej. W roku 1920 wybudowano na plebanii dwa piece kaflowe za 16.000 Mp. W jednym z pomieszczeń mieszkalnych zaprowadzono też podłogę, co kosztowało 3.200 Mp<sup>72</sup>.

Parafia nie dysponowała osobną organistówką. Organista mieszkał we własnym domu. Swoje utrzymanie czerpał z kołedy, petyty i ofiar zbieranych przy

<sup>66</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Bukała, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemysłu z 20 czerwca 1928 r., rps.

<sup>67</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Szado, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemysłu z 16 czerwca 1925 r., rps.

<sup>68</sup> AAPrz,teczka: „Dekanat Sokołowski”, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej parafii dekanatu sokołowskiego za rok 1927, rps.

<sup>69</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Pismo Ordynariatu Biskupiego w Przemysłu do ks. Ludwika Bukały z 28 czerwca 1927 r., rps.

<sup>70</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921, rps.

<sup>71</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej za rok 1926, rps.

<sup>72</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

okazji rozdawania wiernym kartek do wielkanocnej spowiedzi. Do tego dochodziły opłaty uiszczane przy okazji zawierania ślubów i pogrzebów. Główny budynek gospodarczy stanowiła drewniana stodoła kryta słomą, z jednym boiskiem i jednym sąsiekim, wzniesiona w roku 1917. Cztery lata później dobudowano do niej drewniany spichlerz kryty strzechą. Kolejny drewniany budynek stanowiły połączone jednym słomianym dachem: obora dla bydła, stajnia dla koni, kurnik i drewnia<sup>73</sup>.

Przez kolejne lata budynki gospodarze były w odpowiedni sposób użytkowane i konserwowane. W chwili objęcia ekspozytury przez ks. Ludwika Grabowskiego w roku 1927 ich stan oceniano jako bardzo dobry. Jednocześnie trwała restauracja pomieszczeń mieszkalnych, choć trudno było ją sfinalizować z uwagi na brak wystarczających środków finansowych<sup>74</sup>. W roku 1930 proboszcz wólczański zlecił poprawę budynków gospodarczych i pieców, na co przeznaczył kwotę 202 zł<sup>75</sup>. Dwa lata później poszerzył stodołę o jeden sąsiek i pokrył ją dachówką. Roboty te kosztowały 1.037 zł. Za 249 zł wybudowano też nową wozownię. Środki na ten cel pozyskano z ofiar zbieranych w kościele<sup>76</sup>.

Plac, na którym wznosiła się plebania i budynki gospodarcze, zajmował powierzchnię 2 morgów. Wcześniej nie był ogrodzony; dokonano tego dopiero na przełomie lat 1920/1921. Płot z łupanych sztachet był wysoki na 1,5 m, a długi na 782 m. Koszty wykonania ogrodzenia wyniosły 39.100 Mp. W roku 1920 dokupiono do niego 38 m<sup>2</sup> ogrodu, co miało na celu wyprostowanie granicy. Zapłacono za to kwotę 40 koron w srebrze. W ogrodzie rosły 93 drzewa, które zasadził w roku 1917 ks. Ignacy Kania. Cztery lata później wzdłuż parkanów zasadzono 411 innych drzew: modrzewiów, lip, jaworów, dębów i grabów. Prócz tego posadzono 12 drzew owocowych: jabłoni, grusz i śliw<sup>77</sup>. W roku 1922 ks. Antoni Kuziara wybudował w pobliżu plebanii murowaną piwnicę<sup>78</sup>.

Z powodu słabego uposażenia parafii wólczańskiej jej budżet i utrzymanie proboszcza w dużej mierze zależne były od ofiarności wiernych. Niestety, sytuacja materialna wiernych nie pozwalała na prowadzenie szerszych inwestycji. Świadczyła o tym najlepiej relacja ks. Ludwika Grabowskiego z 1 czerwca 1934 r.: „Zwyczajne składki kościelne spadły jeszcze bardziej, tak że już nie wystarczają na pokrycie wydatków, połączonych z utrzymaniem kościoła. O składkach nadzwyczajnych nie ma mowy, gdyż ludność tutejsza zeszła na dno nędzy”<sup>79</sup>.

Orientację w budżecie parafii pozwala zyskać poznanie przychodów i rozcho-

<sup>73</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Grabowski, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyśle z 3 sierpnia 1927 r., rps.

<sup>74</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Grabowski, Sprawozdanie ze stanu religijnego parafii Wólka Niedźwiedzka z 10 sierpnia 1927 r., rps.

<sup>75</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej w roku 1930, rps.

<sup>76</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej w roku 1932, rps.

<sup>77</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

<sup>78</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dekanalnej odbytej w grudniu 1922, rps.

<sup>79</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Grabowski, Sprawozdanie o stanie religijnym parafji Wólka Niedźwiedzka za czas od 1 VI 1933 do 31 V 1934, mps.

dów kościelnych za rok 1929. W okresie tym zyski kościoła wyniosły ogółem 5 \$ oraz 2.540 zł 12 gr, przy czym część z tego – 4 \$ i 555 zł 84 gr – stanowiła gotówka pozostała z roku poprzedniego. Składki kościelne wyniosły 1 \$ i 679 zł 27 gr. 5 % od *iura stolae* przyniosło 60 zł 85, a odsetki od wkładki bankowej 19 zł 99 gr. Z ofiar pobożnych pozyskano 375 zł, a ze składek na ubezpieczenie 239 zł 66 gr. Miejscowa Spółdzielnia Mleczarska przekazała kwotę 400 zł, a pątnicy zmierzający do Leżajska dalsze 21 zł 52 gr. Sprzedaż nawozów sztucznych przyniosła zysk 106 zł, a wymiana 4 \$ – 35 zł 40 gr. Kolejnym przychodem w wysokości 19 zł 43 gr była pozostałość ze zbiórki na ogrodzenie cmentarza. Prócz tego wierni złożyli do skarbonek Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary sumę 27 zł 16 gr.

W tym samym okresie parafia wydała łącznie 4 \$ i 1.902 zł 58 gr. Część rozchodów związana była z inwestycjami. 227 zł 14 gr przeznaczono na budowę bramy i schodów do kościoła, 231 zł 98 gr na remont budynków gospodarczych, 64 zł 12 gr na poprawę ogrodzenia kościelnego, 22 zł 90 gr na remont mieszkania, a 220 zł 85 gr na budowę studni. Wyjazdy furmanką w sprawach parafialnych kosztowały 30 zł, zakup i zasadzenie drzewek w ogrodzie 15 zł, opłata ewidencyjna 3 zł 20 gr, a inne drobne wydatki 4 zł 82 gr. Kwotą 211 zł 16 gr uregulowano należność za wcześniejsze ubezpieczenie, a kwotą 81 zł 80 gr za jego kontynuację. Część wydatków dotyczyła wyposażenia kościoła i sprawowanej liturgii. I tak za 310 zł nabyto nowy drewniany konfesjonał, a za 60 zł kolejne cztery, plecione. Na światło wydano 105 zł 45 gr, na wino mszalne 78 zł 25 gr, na kadzidło 7 zł, a na oleje święte 7 zł 60 gr. *Directorium* na rok 1929/1930 kosztowało 11 zł, obrazki pierwszokomunijne 20 zł, zaś kartki do bierzmowania 2 zł 40 gr. Zakupiono także formularze do Mszy św. za 2 zł 30 gr, teczki i druki do ekstraktów za 6 zł 15 gr i księgę bierzmowanych za 7 zł 50 gr. Wśród rozchodów nie brakowało też pobożnych ofiar. Na prowadzenie misji w Afryce wysłano zatem 7 zł 22 gr, a ogólnie na misje – jako składkę z tacy w niedzielę misyjną – 10 zł 65 gr. Do skarbonek na Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary wierni przekazali 16 zł 51 gr. Na Grób Pana Jezusa w Jerozolimie przekazano 8 zł 43 gr, na Bonus Pastor 5 zł 28 gr, a na Związek Młodzieży 7 zł 80 gr. Seminarium Duchowne w Przemyślu wsparła Wólka Niedźwiedzka kwotą 44 zł 81 gr. Akcję budowy pomnika Pana Jezusa w Poznaniu zasiłowała sumą 5 zł. Nadto uiściła 55 zł 26 gr jako ofiarę za dyspensę postną. Do wydatków dodać należy 4 \$ wymienione na walutę polską<sup>80</sup>.

Z powyższego zestawienia wynika, że w roku 1929 parafia wólczańska odnotowała niewielki zysk. Niekiedy saldo wynosiło zero, jak w roku 1932. Zarówno przychody, jak i rozchody sięgnęły wówczas wysokości 2 \$ oraz 1.783 zł 33 gr. Bywały jednak i takie lata, gdy ciężko było domknąć budżet. Przykładowo w okresie od 1 lipca 1932 do 30 czerwca 1933 zyski plebańskie wyniosły 5.224 zł, zaś wydatki aż 5.296 zł. Zaistniały niedobór pokryty został wtedy z oszczędności poczynionych w latach wcześniejszych<sup>81</sup>.

<sup>80</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, Wólka Niedźwiedzka. Zestawienie rachunków kościelnych za rok 1929, mps.

<sup>81</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, Wólka Niedźwiedzka. Zestawienie rachunków kościelnych za rok 1932, mps; AAPrz, sygn. XXX/1, Wólka Niedźwiedzka. Sprawozdanie rachunkowe z beneficjum za czas od 1 lipca 1932 do 30 czerwca 1933, mps.

## 6. Kościół parafialny i cmentarz

Według tradycji kościół parafialny w Wólce Niedźwiedzkiej sięga swoimi początkami roku 1576. Wówczas to został wzniesiony w Woli Zarczyckiej z fundacji króla Stefana Batorego<sup>82</sup>. Został on konsekrowany w roku 1611 pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Jako materiał budowlany posłużyło drewno modrzewiowe. Świątynia była kryta drewnianym gontem. W roku 1912 tamtejszy proboszcz ks. Józef Gryziecki w porozumieniu z miejscowym komitetem parafialnym sprzedał kościół gminie w Wólce Niedźwiedzkiej. Z tej racji uiszczono zapłatę w wysokości 2.000 koron. Wzniesienie świątyni w Wólce Niedźwiedzkiej i związane z tym różne prace kosztowały dodatkowo 13.000 koron<sup>83</sup>. Razem z kościołem przeniesiono do Wólki Niedźwiedzkiej jego wyposażenie. Dotyczyło to m.in. trzech ołtarzy z drzewa lipowego<sup>84</sup>. W roku 1913 kościół na nowo konsekrowano i nadano mu nowe wezwanie Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej<sup>85</sup>.

Nieco światła na budowę świątyni w Wólce Niedźwiedzkiej rzuca dokument z 10 kwietnia 1916 r. W piśmie datowanym na ten dzień mieszkańcy Wólki Niedźwiedzkiej i części Wólki Sokołowskiej wyjawiali swoje intencje i motywy: „Kiedy była koronacja obrazu Matki Boskiej w Rzeszowie, Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup Sufragan Fischer powiedział do ludu na kazaniu, że te gminy, które są oddalone więcej jak 5 km od kościoła parafialnego, jeżeli mają z czego, mogą stawiać kościoły w swoich gminach, a dostaną ekspozytury. Pobudzeni i zachęceni wielkim słowem arcybiskupim Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa, a otrzymawszy pozwolenie od ówczesnego proboszcza naszego w Sokołowie śp. Ks. Franciszka Stankiewicza wzięliśmy się energicznie do pracy i z Bożą pomocą wystawiliśmy kościółek na chwałę Pana Boga, a nam na pożytek dusz i wierzymy mocno, że nasza gorąca prośba znajdzie poparcie, gdyż w przeciwnym razie nasza mozolna praca musiałaby iść na marne”<sup>86</sup>.

Sprawozdanie z roku 1914 przypisuje inicjatywę i dzieło wzniesienia świątyni w Wólce Niedźwiedzkiej sokołowskiemu Związkowi Katolicko-Społecznemu. Odnotowano wówczas bowiem: „W Wólce Leżajskiej wybudowano kościółek drewniany pod wezwaniem N. M. P. Królowej Korony Polskiej. Sprawiono najpotrzebniejsze szaty i naczynia liturgiczne. Zbierają się też składki na budowę mieszkania dla przyszłego ekspozyta”. Trudno do końca rozstrzygnąć, czy rzeczywiście była to szczególna zasługa Związku, czy raczej oddolne zamierzenie, które tylko później wpisano w rejestr jego zadań. Może jednak rzeczywiście Związek Katolicko-Społeczny miał duży udział w budowie kościoła, skoro

<sup>82</sup> L. Grabowski, Sprawozdanie ze stanu religijnego parafii Wólka Niedźwiedzka z 10 sierpnia 1927 r.

<sup>83</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

<sup>84</sup> *Leksykon drewnianej architektury sakralnej Podkarpacia*, t. II: M-Ż, ref. K. Zieliński, Rzeszów 2011, s. 138.

<sup>85</sup> R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna diecezji przemyskiej*, „Nasza Przeszość”, 1976, nr 46, s. 99.

<sup>86</sup> Pismo mieszkańców Wólki Niedźwiedzkiej i części Wólki Sokołowskiej do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 10 kwietnia 1916 r.

w przytoczonym sprawozdaniu przeczytać można również m.in.: „Staraniem delegacji Związku kat.-społecz. wybudowano w tejże wiosce duży dom ludowy, w którym mieści się obszerna izba na wspólne zebrania, sklep Kółka rolniczego i czytelnia ludowa”<sup>87</sup>.

Po przeniesieniu kościoła z Woli Zarczyckiej do Wólki Niedźwiedzkiej budowla została znacznie przekształcona, w tym także podwyższona o 2 m. Nawa zajmowała powierzchnię zbliżoną do kwadratu. Prezbiterium było zamknięte trójbocznie. Zakrystia znajdowała się od strony północnej, słupowy przedsionek od zachodu, a kruchta od południa. Dach był jednokalenicowy, dwuspadowy<sup>88</sup>. Miejsce dawnego gontu zajęła czerwona dachówka z palonej gliny. Ponadto położono w kościele cementową posadzkę. Ściany zewnętrzne budynku zostały oszalowane deskami. Duże zasługi w tym dziele miał ks. Ignacy Kania – wcześniej miejscowy deficyjent, a później ekspozyt – który zadbał o urządzenie kościoła i wyposażył go w przybory liturgiczne. Już pierwsza wizytacja dekanatu sokołowskiego z roku 1921 podkreślała porządek panujący w świątyni i jej obejściu<sup>89</sup>. W tymże roku kościół wzbogacił się na całej szerokości o przybudówkę, która kosztowała 294.860 Mp. Inicjatorem tego był ekspozyt ks. Antoni Kuziara<sup>90</sup>.

Cała świątynia posiadała długość 21 m, szerokość 11 m i wysokość 10 m. Wysokość dachu na kościele oceniano na 7 m. W budowlu umieszczono 10 okien, a w zakrystii dodatkowo zainstalowano okno z żelazną kratą. Wspomniana przybudówka miała 7 m długości, 5 m szerokości i 6 m wysokości. Zastosowano w niej dwoje drzwi i trzy okna, a także drewniane powałę i podłogę. Obok frontu kościoła postawiono w roku 1921 modrzewiowy krzyż z napisem „Gratia Dei pro pace”<sup>91</sup>.

Kościół wólczański był budową drewnianą na kamiennym podmurowaniu. Posiadał konstrukcję zrębową. Jego ściany zostały wzmocnione lisicami. Świątynia była jednonawowa; jej korpus rozplanowano na rzucie prostokąta. Belkę tęczową wsparto na profilowanych kroksztykach. Sufit z fasetą przechodził w zaszkrypienia, które wspierały się na słupach połączonych spłaszczonymi łukami. Dach nad nawą ozdobiono sześcioboczną, ażurową wieżyczką na sygnaturkę, obitą żelazną blachą. Zastosowano na niej cebulasty hełm, który wieńczył żelazny, kuty dekoracyjnie krzyż<sup>92</sup>.

Według inwentarza z roku 1921 najważniejszym elementem wyposażenia kościoła były drewniane ołtarze. Wielki ołtarz posiadał malowidło Najświętszej

<sup>87</sup> *Sprawozdanie z pracy katolicko-społecznej w dyecezyi przemyskiej za czas od sierpnia r. 1911, t. j. od „Kongresu Maryańskiego”, urządzanego w Przemyślu, do czerwca r. 1914*, KDP, 1914, z. 6, s. 305.

<sup>88</sup> R. Brykowski, s. 99.

<sup>89</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukala, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej za rok 1921 odbytej w dniach od 14 do 22 listopada, rps.

<sup>90</sup> *Leksykon drewnianej architektury sakralnej Podkarpacia*, s. 138.

<sup>91</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

<sup>92</sup> Zbiory Urzędu Gminy i Miasta w Sokołowie Małopolskim, I. Kunysz, Gminny program opieki nad zabytkami Miasta i Gminy Sokołów Małopolski na lata 2011-2015, Rzeszów 2011, s. 28, mps.



Maryi Panny powstałe po roku 1907 i zasuwany wizerunek Przemienienia Pańskiego namalowany w roku 1881 przez nieznanego z imienia Karpenuka z Przemysła. Czas powstania ołtarza datowano na rok 1630. Według tradycji jego fundatorami byli: podstarości leżajski Kasper Głuchowski i wójt z Woli Zarczyckiej Stanisław Marchocki. Antependium wykonane zostało w roku 1824; jego autorstwo przypisywano malarzowi leżajskiemu Zachariaszowi Chodzińskiemu<sup>93</sup>.

Dwa ołtarze boczne pochodziły z pierwszej połowy XVII wieku. Nastawę jednego z nich ozdabiał obraz Matki Bożej, a drugiego obraz św. Józefa. Oba wizerunki zostały wykonane na cynkowej, połączanej blasze. W roku 1919 na polecenie ks. Ignacego Kani te trzy ołtarze zostały oczyszczone i pozłoczone. Prace te za wynagrodzeniem w wysokości 9.000 koron wykonał malarz i rzeźbiarz leżajski, nieznanany z imienia Rydz. W marcu 1921 roku za kwotę 8.500 Mp sprawiono figurę Serca Jezusowego, którą ustawiono na ołtarzu św. Józefa. Kolejnym sprzętem kościelnym był drewniany konfesjonał usytuowany w nawie oraz barokowa ambona z drugiej połowy XVII wieku z wielobocznym korpusem i baldachimem zakupiona wraz ze świątynią. Podobnie było w przypadku barokowej chrzcielnicy rzeźbionej w drewnie lipowym, która przedstawiała scenę chrztu Pana Jezusa w Jordanie, a którą datowano na pierwszą połowę XVIII wieku.

Na kosztowności i naczynia liturgiczne składały się: metalowa monstrancja, dwie puszkę (w tym jedna srebrna), dwa kielichy, metalowe ostensorium i metalowy pacyfikał z relikwiami św. Euzebiusza. Innymi paramentami były: dwie pary szklanych naczyń na oleje święte (jedna szklana, druga metalowa), dwa naczynia na Hostię dla chorych (żelazna i cynowa), cztery brązowe krzyże na ołtarz, dwa krzyże drewniane wykładane masą perłową, jeden krzyż cynowy, dzwonek do zakrystii i dwa dzwonki do ołtarzy, metalowy turybularz, metalowa kropielnica, metalowe naczynie na wielkim ołtarzu do umywania palców, kropielnica używana do aspersioni i dwie duże miedziane kropielnice zainstalowane przy drzwiach wejściowych do kościoła. Do oświetlenia wnętrza i akcji liturgicznej służyły: duży pajak z brązu na 32 świece, 24 duże i 4 małe lichtarze brązowe, mała metalowa wieczna lampka, 3 ampułki szklane, ampułka do chrztu, taca alpakowa, lampa do chorych, 17 lampek do wiecznej lampy i 2 lampiony oszklone na drewnianych drążkach służące do uroczystych procesji, a także 2 krzyże procesjonalne: brązowy i drewniany. Wspomnieć tu też trzeba o trzech krzyżach z drewna, figurze Pana Jezusa Zmartwychwstałego, dwóch feretronach, świeczniku do trzech świec na Wielką Sobotę, dwóch kołatkach na Wielki Tydzień oraz drewnianym lichtarzu na paschał. W listopadzie 1920 roku za kwotę 500 Mp zakupiono ponadto 6 drewnianych lichtarzy do katafalku.

Komplet szat liturgicznych obejmował: po 2 ornaty koloru białego, czerwonego i zielonego oraz po 1 koloru fioletowego i czarnego, 2 kapy czerwone oraz po 1 białej, zielonej, fioletowej i czarnej, 2 bursy do chorych, 3 sukienki na puszkę i 3 tuwalnie. Doliczano do tego nakrycie na ambonę z czerwonego sukna z napisem „Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego” oraz baldachim z czterema drążkami. Nie brakowało również bielizny kościelnej i ołtarzowej. Do jej zbioru

<sup>93</sup> *Katalog zabytków sztuki*, t. III: *Województwo rzeszowskie*, z. 4: *Leżajsk, Sokółów Małopolski i okolice*, [cz.]: Tekst, oprac. E. Śnieżyńska-Stolotowa, F. Stolot, Warszawa 1989, s. 106.

wchodziło: 8 humerałów, 3 alby, 4 komże kapłańskie, 8 komży ministranckich, komża kościelnego, 15 obrusów ołtarzowych i 2 pod lichtarze na wielki ołtarz, 3 obrusy balaskowe, 24 korporały, 6 korporałów dla chorych, 10 palek, 44 puryfikaterze, 15 ręczników do ławabo, ręcznik do chrztu, 10 ręczników do przykrywania ampułek, 6 ręczników do chorych i 2 ręczniki do umywalki. Wspomnieć też warto o 4 futerałach płóciennych na feretrony, 3 futerałach płóciennych i jednym ceratowym na chorągwie, futerałe płóciennym na umbrakulum, 3 zasłonach fioletowych na krzyże na Niedzielę Czarną oraz 3 dywanach na stopnie ołtarzy i 2 krótkie chodniki.

Ściany kościelne ozdabiały 3 obrazy oraz stacje Drogi Krzyżowej zaprowadzone kanonicznie na mocy dekretu z dnia 30 marca 1919 r. Wśród 6 chorągwi była chorągiew z wizerunkiem św. Stanisława Kostki należąca do Związku Młodzieży, którą poświęcono w dniu 15 sierpnia 1921 r. Na wystrój świątyni składały się też: 2 ławki służące do pogrzebów, 6 dużych ławek, ławka przy wielkim ołtarzu i krzesło służące do niesporów. W lipcu 1921 roku dokupiono do nich sześciometrową ławkę przy ścianie po stronie Ewangelii, długą ławkę w przybudowce i 2 długie ławki w tylnej części kościoła. Kolejnym sprzętem był katafalk o trzech stopniach. W październiku 1920 roku nabyto do niej trumnę za kwotę 400 Mp. Nadto pod chórem znajdowały się 2 skrzynki drewniane służące do przechowywania świec brackich. Na wyposażeniu świątyni pozostawały też 4 flakony na kwiaty z czystego szkła i 8 ze szkła kolorowego.

Dość bogate było wyposażenie zakrystii. Głównym meblem była tam duża komoda z 6 dużymi i 9 małymi wysuwanymi szufladami i trzema drzwiczkami. Oprócz dużej szafy stojącej, w grudniu 1920 roku za 2.900 Mp nabyto małą szafę drewnianą z dwiema przegrodami. Kolejne elementy wyposażenia stanowiły: konfesjonał z prętów białych, klęcznik, małe lustro, 2 wieszaki i metalowa umywalka. W zakrystii przechowywano także: futerał na monstrancję, futerał na kielich, pudełko na pieniądze ze składek i szklane pudełko na hostie zakupione w październiku 1920 roku za kwotę 200 Mp.

Wspomnieć należy o księgach kościelnych. Obejmowały one 22 tomy. Najstarsze księgi metrykalne prowadzone były od roku 1784. Liczne dokumenty kościelne przechowywano w osobnych teczkach. Podzielono je na cztery działy: „Dokumenty i akta kościelne”, „Dokumenty gminy Wólka Niedźwiedzka”, „Dokumenty gminy Wólka Sokołowska” i „Dokumenty osobiste” (umowy, deklaracje, dzierżawy). Osobno przechowywano dekry: poświęcenia kościoła, utworzenia ekspozytury, wprowadzenia Drogi Krzyżowej, mianowania ks. Ignacego Kani ekspozytem w Wólce Niedźwiedzkiej, zaprowadzenia odpustu, a także dotyczące trzech portatyłów i relikwii św. Euzebiusza oraz używania pieczęci parafialnej. Księgi liturgiczne nie były liczne. Do celebry Eucharystii służyły 2 mszały, z czego 1 sprawiono w październiku 1920 roku za kwotę 5.000 Mp. Przy odprawianiu Mszy św. żałobnych korzystano z 2 osobnych mszałów, z których 1 kupiono za 1.100 Mp również w październiku 1920 roku. Do tego dochodziły jeszcze 2 małe rytuały i 1 duży oraz kancjonał<sup>94</sup>. Wizytacja dziekańska z roku 1921

<sup>94</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

ujawniła: „Kancelaria parafialna wzorowo prowadzona. Akta w największym porządku przechowane”<sup>95</sup>.

Od dnia 14 listopada 1921 r. do 2 czerwca 1927 r. nastąpiły pewne zmiany w wyposażeniu kościoła. Przede wszystkim wybudowano murowaną dzwonnice. Zawieszono na niej nowy dzwon zakupiony za kwotę 236 \$. Świątynia wzbogaciła się też o tabernakulum o wartości 340 zł. W tym samym czasie z inwentarza kościelnego ubył mały krzyżyk drewniany wykładany masą perłową, 5 starych połączanych lichtarzy metalowych i zniszczony dywan ołtarzowy<sup>96</sup>. Oprócz tego ks. Stanisław Fróg zebrał kwotę 276 zł 71 gr z przeznaczeniem na zakup wizerunku Matki Bożej do wielkiego ołtarza<sup>97</sup>. Ręcznie malowany obraz Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej do tego ołtarza zakupił dopiero za kwotę 800 zł administrator ks. Ludwik Grabowski w roku 1928. Prócz tego nabył mały wizerunek św. Teresy<sup>98</sup>. Sporym problemem był natomiast brak organów muzycznych. Jeszcze w grudniu 1924 roku dziekan sokołowski ks. Ludwik Bukała relacjonował, że na ten cel emigranci z Ameryki przesłali sumę 400 \$. Rok później ekspozyt zgromadził na zakup instrumentu kolejną kwotę w wysokości 265 \$<sup>99</sup>. Dalsze składki na ów cel były prowadzone w kolejnych latach. Do roku 1931 fundusz ten wynosił 2.418 zł i 282 \$. Ostatecznie małe organy zamówiono za kwotę 4.700 zł w roku 1933<sup>100</sup>.

Świątynia ekspozyturalna i cmentarz kościelny zostały w roku 1916 obsadzone żywoplotem. Zadał o to ks. Ignacy Kania, mieszkający wówczas w Wólce Niedźwiedzkiej jako wikariusz-deficjent. W grudniu 1920 roku ekspozyt ks. Antoni Kuziara ogroził plac kościelny parkanem o wysokości 1,5 m i długości 248 m. Wykonano go ze sztachet łupanych. Inwestycja ta kosztowała ogółem 12.400 Mp. Dodać należy, iż cały plac zajmował powierzchnię pół morgi. Ofiarowała go na cele kościelne Franciszka Giza z Wólki Niedźwiedzkiej<sup>101</sup>.

Po erygowaniu w Wólce Niedźwiedzkiej ekspozytury, a później parafii, istniejąca tam wcześniej świątynia zyskała rangę kościoła parafialnego. Mówił na ten temat m.in. dekret erygujący parafię wólczańską: „Kościołem parafialnym jest kościół drewniany, wystawiony na parceli bud. 198 lwh 730 gminy Wulka Niedźwiedzka, poświęcony w r. 1913 pod wezwaniem Najśw. Marji Panny Królowej Korony Polskiej. Kościół ten posiada całe wewnętrzne urządzenie oraz należy do niego wystawiona obok murowana dzwonnica wraz z jednym dzwonem”<sup>102</sup>.

<sup>95</sup> L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej za rok 1921 odbytej w dniach od 14 do 22 listopada.

<sup>96</sup> AAPrz, sygn. 306/1, Protokół spisany w dniu 2 czerwca 1927 r. z okazji oddania inwentarza kościelnego i probostwa nowemu proboszczowi ks. Ludwikowi Grabowskiemu, rps.

<sup>97</sup> AAPrz, sygn. 306/1, L. Bukała, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 7 maja 1927 r., rps

<sup>98</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej odbytej w grudniu 1928 r., rps.

<sup>99</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej odbytej w grudniu 1924, rps; AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej odbytej w grudniu 1925 za rok 1925, rps.

<sup>100</sup> AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej 1931, rps; AAPrz, sygn. XXX/1, L. Bukała, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej odbytej w listopadzie 1933, rps.

<sup>101</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.

<sup>102</sup> A. Nowak, Dekret erekcyjny parafii w Wólce Niedźwiedzkiej z 15 grudnia 1927 r.

Ekspozytura dysponowała swoim cmentarzem grzebalnym. Tworzyły go cztery parcele. Cały ten teren został zakupiony w dniu 22 stycznia 1917 r. za cenę 800 koron. Poświęcenia nekropolii dokonał proboszcz sokołowski ks. Leon Szadonia 4 kwietnia 1920 r. Cały cmentarz był okopany rowem i ogrodzony drewnianymi żerdziami<sup>103</sup>.

## THE ORIGINS OF THE PARISH DEDICATED TO OUR LADY QUEEN OF POLAND IN WÓLKA NIEDŹWIEDZKA

### Summary

Wólka Niedźwiedzka is a village of a special character among the former parishes of the Diocese of Przemyśl, and now the Diocese of Rzeszów. For centuries, this village was part of the parish of Sokołów. The decision to create a branch in Wólka was made at the Synod in Chyrów in 1914. During World War I, Rev. Ignacy Kania settled in Wólka Niedźwiedzka as a deficiente.

The first step on the road to erect the branch, and consequently the parish, was the creation of a separate vicariate in Sokołów ad personam. Bishop's Ordinariate of Przemyśl appointed Rev. Ignacy Kania for this vicariate. In 1920 Wólka Niedźwiedzka was transformed into an independent branch and in 1927 into a parish with Ludwik Grabowski as its administrator.

The branch, and later parish in Wólka Niedźwiedzka was situated at the junction of two poviats, Łańcut and Kolbuszowa. It also included Wólka Sokołowska, Dołęga and Budy Łańcuckie. Initially, the branch was part of the Deanery of Leżajsk, and from 1921 the newly created Deanery of Sokołów. The successive parish priests were Rev. Ignacy Kania, Rev. Antoni Kuziara and Rev. Stanisław Fróg. The parish church was made of wood. It was transported from Wola Zarczycka in 1912. In 1913 the church was re-consecrated and dedicated to Our Lady Queen of the Polish Crown.

*Translated by Aneta Kiper*

---

<sup>103</sup> Inwentarz kościoła i plebanii w Wólce Niedźwiedzkiej 1921.